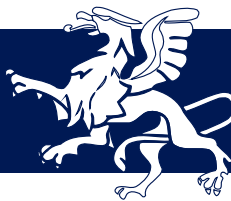


BIM

BRZESKI MAGAZYN INFORMACYJNY

ISSN 1232-5678



Nr 7-9 (309) Rok XXVI
LIPIEC-WRZESIEŃ 2019

CENA 3,00 zł
w tym 5% VAT



Makopolski Festiwal Smaku



foto: B. Kądziołka



Małopolski Festiwal Smaku



Małopolski Festiwal Smaku

Tego jeszcze w Brzesku nie było. Wielkim wydarzeniem kulinarnym, kulturalnym, artystycznym oraz integracyjnym okazał się Małopolski Festiwal Smaku zorganizowany na brzeskim Rynku przez Miejski Ośrodek Kultury wraz z Urzędem Miejskim, a sfinansowany w całości przez Urząd Marszałkowski w Krakowie.

W wydarzeniu licznie wzięli udział mieszkańcy Brzeska, gminy i powiatu. Na stołach królowały regionalne przysmaki przygotowane przez koła gospodyń wiejskich, odbywały się pokazy gotowania na żywo, które prowadził znany mistrz kuchni Andrzej Polan. Przygotowywał potrawy z lokalnych produktów, zapraszając do degustacji tłumnie zebranych na płycie rynku obserwatorów. Tym razem prym wiodła suska sechłońska. Smakosze docenili zwłaszcza sadzone grzanki z grzybami, serem i śliwkami, gulasz jagnięcy z warzywami i śliwką suszoną, mordonie, ciasto z jabłkami i śliwkami a także placki drożdżowe z patelni z bundzem i tatarem z pomidorów i papryki.

Gospodarzami imprezy byli burmistrz Tomasz Latocha oraz Marta Malec-Lech z zarządu województwa małopolskiego. Tradycyjnie w wydarzeniu towarzyszył konkurs na najsmaczniejsze dania i potrawy, w którym udział wzięło 12 lokalnych kół gospodyń wiejskich, w tym jedno koło gospodyń miejskich. Zgłoszone produkty degustowała komisja w składzie: Anna Pieczarka i Marta Malec-Lech z zarządu województwa, wiceminister zdrowia Józefa Szczurek-Żelazko, burmistrz Tomasz Latocha, radny powiatowy Krzysztof Przepiórka oraz radny wojewódzki Wojciech Skruch. Ocenie podlegał nie tylko smak, ale również sposób podania potrawy, jej nawiązanie do lokalnej tradycji.

Jurorzy postanowili przyznać pierwsze miejsce Kołu Gospodyń Wiejskich w Biskupicach Melsztyńskich za pierogi z orze-

chami i suską sechłońską. Wyróżnienia otrzymały KGW „Stanisławianki” ze Szczepanowa za zupę z dyni, KGW w Porębie Spytkowskiej za placek orkiszowo-lawendowy, KGW „Uścianeczki” z Uścia Solnego za grochówkę oraz Koło Gospodyń Miejskich „Brzeszczanki” za młodziaki. Spośród produktów zgłoszonych do konkursu przez lokalnych wystawców wyróżniono Gospodarstwo Agroturystyczne Błaszczuk za kremówkę oraz Gospodarstwo Ekologiczno-Zielarskie Bogusława Godzik za herbatę ziołową. Nagrodę główną otrzymała Pasięka Własna Alfred Szuba za miód gryczany.

Brzeski przystanek na drodze Małopolskiego Festiwalu Smaku to nie tylko gastronomia. Przeprowadzono quiz wiedzy o Małopolsce, w którym na zwycięzców czekały atrakcyjne nagrody. Po południu wy-

śłuchać można było recitalu Katarzyny Gawendy, wokalistki doskonale znanej brzeskiej publiczności. Kasia jest wychowanką MOK, uczestniczyła 10. edycji programu „Mam Talent”. W tym roku rozpoczęła studia w Akademii Sztuk Teatralnych we Wrocławiu. Na festiwalowej scenie zaprezentowali się również młodzi adepci szkoły tańca Thomas Dance, prowadzonej przez Dorotę Thomas, jedną z najbardziej uznanych tancerek latino w Polsce. W program festiwalu wpisano również kolejny Muzealny Muzyczny Balkon. O zmroku przed zgromadzoną na rynku publicznością wystąpili Jakub Kurowski, Patrycja Ojczyk, Krzysztof Musiał, Kornelia Woda oraz Antonina i Wojciech Rosa. **red, fot. kolor.**



fot. B. Kądziołka

Wydawca: Miejski Ośrodek Kultury w Brzesku; www.mok.brzesko.pl. **Dyżury redakcji:** pn.-pt. w godz. 8.00-15.00.

Redaguje zespół: Beata Kądziołka – redaktor naczelna, Małgorzata Cuber – korekta, Konrad Wójcik

Współpraca: prof. Marian Stolarczyk, Jerzy Wyczęsany, dr Piotr Duda, Sabina Jakubowska

Adres: 32-800 Brzesko, Plac Targowy 10, tel. (14) 68 49 660, e-mail: redakcja.bim@gmail.com

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skrótów i zmiany tytułów.

Archiwalne numery do nabycia w redakcji.

© **Wszelkie prawa zastrzeżone. Za treść ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności.**

Skład i druk: Brzeska Oficyna Wydawnicza A.R. Dziedzic, ul. Czarnowiejska 1, tel. (14) 686 14 70.

XIX Diecezjalne Święto Chleba

Burmistrz Brzeska Tomasz Latocha, Cech Rzemieślników oraz Małych i Średnich Przedsiębiorców w Brzesku, Izba Rzemieślnicza w Tarnowie oraz ks. dziekan Józef Drabik byli organizatorami XIX Diecezjalnego Święta Chleba, które odbyło się 8 września na placu Kazimierza Wielkiego.

Uroczystości rozpoczęły się zbior-

ką uczestników w budynku Cechu przy ulicy Ogrodowej i przemarszem na plac Kazimierza Wielkiego, gdzie gości i przybyłych mieszkańców powitał burmistrz. Mszę w intencji organizatorów święta odprawił biskup pomocniczy tarnowskiej kurii Henryk Nowacki. Wśród zaproszonych gości znaleźli się parlamentarzyści oraz bracia cechowi z Bochni, Tarnowa,

Pilzna i Dąbrowy Tarnowskiej.

Wielu piekarzy i cukierników z całego regionu prezentowało swoje wyroby, wręczone zostały także resortowe odznaczenia. Ta plenerowa impreza, która odbyła się na placu Kazimierza Wielkiego jak co roku przyciągnęła wielu mieszkańców z terenu całego powiatu.

www.brzesko.pl, fot. kolor

Nasze dziedzictwo

8 września na placu Kazimierza Wielkiego odbyła się plenerowa impreza „Nasze dziedzictwo – smacznie, zdrowo, kolorowo”, która finansowana była przez Europejski Fundusz Rolny na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie.

Głównym celem imprezy były prezentacje produktów lokalnych – spożywczych, gastronomicznych i wyrobów rękodzieła ludowego. Wzięło

w niej udział 28 wystawców ze Stowarzyszenia „Kwartet na Przedgórzu”, Nadwiślańskiej Grupy Działania „E.O. Cenoma”, Stowarzyszenia „Na śliwkowym szlaku”, Pogórskiego Związku Pszczelarzy z Tarnowa oraz kół gospodyń wiejskich z gminy Brzesko. W ramach konkursu śpiewaczo-tanecznego wystąpiło pięć zespołów folklorystycznych – Krakowiaczy Ziemi Brzeskiej, Porębianie, Porąbcoki, Siedlecanie i Małe Rożnowioki.

Uczestnicy wydarzenia mieli moż-

liwość degustacji wyrobów pszczelarzskich, zapoznania się ze sposobami i warunkami zakładania pasiek, dzięki czemu poznają bogactwo świata pszczoł i ich wpływ na środowisko naturalne. Odbyło się także głosowanie na najsmaczniejsze potrawy przygotowane przez panie z kół gospodyń wiejskich. Zdecydowanymi zwyciężczyniami zostały „Stanisławianki” ze Szczepanowa ze swoją zupą cebulową. Imprezie towarzyszyła bezpłatna publikacja „Smacznie, zdrowo, kolorowo – dziedzictwo naszej wsi”.

www.brzesko.pl
fot. kolor



Projekt współfinansowany z Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich



Projekt realizowany przy wsparciu finansowym Województwa Małopolskiego

Zakończono projekt „Zdrowo i sportowo” - organizacja przedsięwzięć prozdrowotnych dla dzieci przedszkolnych z miasta Brzeska dofinansowanego ze środków Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich. Zwieńczeniem projektu realizowanego od czerwca br. przez nieformalną grupę „Aktywni razem - od piaskownicy” był montaż piaskownic przy przedszkolach nr 9 i 10 w Brzesku. Projekt składał się z II etapów i dotyczył promocji zdrowego stylu życia i kształtowania nawyków prozdrowotnych poprzez konkursy, zabawy. W I. etapie odbył się konkurs plastyczny „Dbam o zdrowie”, który został ogłoszony w siedmiu placówkach przedszkolnych. Komisje konkursowe wyłoniły 20 najlepszych prac z każdego przedszkola. W II. etapie 20-osobowe



fot. UM Brzesko

Partnerzy



Darczyńcy



130 lat OSP Wokowice

20 lipca w Wokowicach odbył się jubileusz 130-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej. W uroczystości wzięli udział m.in.: burmistrz Brzeska Tomasz Latocha, wicestarosta Maciej Podobiński, kustosz szczepanowskiego sanktuarium, ksiądz prałat Władysław Pasiut, radny miejski Karol Mróz, komendant powiatowy PSP Brzesko st. bryg. Piotr Strojny, zastępca kom. powiatowego PSP, brygadier Piotr Słowiak, prezes Zarządu Powiatowego OSP RP dh. Marian Zalewski, reprezentujący komendanta powiatowego policji st. asp. Paweł Rożek, dyrektorka Wydziału Strategii i Rozwoju UM Brzesko, Barbara Kuczek oraz współpracująca z ramienia urzędu z jednostkami OSP Grażyna Cisak. Gospodarzami uroczystości byli prezes OSP Wokowice dh. Marian Czarnik, zarząd OSP Wokowice oraz sołtys Ewelina Damasiewicz.

Jubileuszowe uroczystości rozpoczęły się od przemarszu Miejskiej Orkiestry Dętej pod batutą Wiesława Porwisza, zaproszonych gości, strażaków ochotników, pocztów sztandarowych, mieszkańców Wokowic z remizy na boisko piłkarskie, które w sobotnie popołudnie zamieniło się w plac apelowy. Mszę w intencji strażaków ochotników odprawił ksiądz prałat Władysław Pasiut, który w kazaniu odniósł się do wieloletniego trudu i wspaniałej służby strażaków ochotników w myśl maksymy „Bogu na chwałę, ludziom na pożytek”. Po mszy, dowódca uroczystości, aspirant Damian Świerczek złożył komendantowi powiatowemu PSP st. bryg. Piotrowi Strojnemu meldunek o gotowości pododdziałów do uroczystości. Poczet flagowy wystąpił w składzie: dowódca pocztu dh Marek Legutko, flagowy dh Daniel Oćwieja, asysta dh

Mateusz Budzioch. Przy dźwiękach Mazurka Dąbrowskiego wciągnięto flagę na maszt.

Burmistrz Brzeska Tomasz Latocha w swoim przemówieniu podkreślił etos strażaka ochotnika, podziękował wszystkim strażakom wokowickiej jednostki, tym byłym jak i obecnym za lata służby na rzecz społeczeństwa



gminy i powiatu. Burmistrz przypomniał też, że ma wielki sentyment dla działalności ochotniczych straży pożarnej, gdyż nadal jest czynnym strażakiem szczepanowskiej OSP. Prezes dh Marian Czarnik zapoznał uczestników uroczystości z historią powstania straży w Wokowicach oraz jej najważniejszymi osiągnięciami.

W dalszej części uroczystości strażakom z OSP Wokowice wręczono odznaczenia resortowe, Brązowy Medal Za Zasługi Dla Pożarnictwa otrzymał druh: Marek Legutko oraz Wojciech Kargol. Odznaką „Wzorowy Strażak” zostali wyróżnieni druhowie: Paweł Pagacz i Stanisław Chyćko. Ponadto wręczono odznaki za wysługę lat druhom: Januszowi Budziochowi, Stanisławowi Cholewie za 35 lat służby, Ryszardowi Pagaczowi za 30 lat służby, Bogdanowi Cholewie, Zbigniewowi Dubielowi, Marcinowi Gaczołowi, Józefowi Knapowi, Danielowi Oćwiei za 25 lat służby, Markowi Legutko, Wojciechowi Dragowi za 20 lat służby oraz Pawłowi Czarnikowi i Sebastianowi Gaczołowi za 10 lat służby.

Burmistrz Tomasz Latocha wręczył prezesowi dh. Marianowi Czarnikowi promesę na 8,5 tysiąca złotych, wicestarosta Maciej Podobiński w imieniu samorządu powiatowego przekazał promesę na 3,5 tysiąca złotych, a radny Karol Mróz wręczył komplet umundurowania bojowego. Okolicznościowe listy gratulacyjne i podziękowania przekazali wokowickim strażakom komendant powiatowy PSP st. bryg., Piotr Strojny, prezes dh Marian Zalewski oraz w imieniu komendanta powiatowego policji, st. asp. Piotr Rożek.

Jubileuszowe uroczystości zakończył piknik strażaków i mieszkańców przygotowany na boisku sportowym oraz wspólna zabawa taneczna w Domu Strażaka.

www.brzesko.pl,
fot. kolor.

Strażackie zmagania w Buczu

18 sierpnia na stadionie Olimpii w Buczu odbyły się Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze. Oprócz gospodarzy udział w imprezie wzięło osiem drużyn reprezentujących Szczepanów, Jadowniki, Mokrzyńska, Porębę Spytkowską i Jasień. Na uczestników czekały wymagające zadania m.in. sztafeta, w której rolę pałeczki pełniła prądownica strażacka, czy konkurencje sprawnościowe połączone z ćwiczeniami bojowymi. Zespoły musiały w jak najkrótszym czasie przygotować się i rozpocząć akcję pożarniczą. Wśród drużyn młodzieżowych zwyciężyli druhowie z jednostki OSP ze Szczepanowa, wśród senierek triumfowały panie z Mokrzyńsk. Najwięcej drużyn wzięło udział w zmaganiach seniorów. Tutaj również zwyciężył zespół z Mokrzyńsk. Kolejne miejsca zajęły drużyny z Jadownik, Bucza, Poręby Spytkowskiej i Jasienia. Uczestnicy odebrali z rąk burmistrza Tomasza Latochy pamiątkowe statuetki oraz promesy na zakup sprzętu. Poza konkursem pokaz swoich umiejętności dały dziecięce drużyny pożarnicze z Jadownik i Poręby Spytkowskiej.

Przed rozpoczęciem zawodów poświęcono odnowioną figurę św. Floriana, stojącą przed Domem Strażaka w Buczu. Odbyła się też msza polowa, którą odprawili wspólnie prałat Władysław Pasiut i proboszcz parafii w Buczu, Ryszard Pluta. W okolicznościowym kazaniu prałat mówił m.in. o znaczeniu i symbolice ognia w Piśmie Świętym i o niebezpieczeństwach, z którymi muszą mierzyć się współcześni katolicy. Proboszcz natomiast podkreślił, że strażacy posiadają niezwykłą odwagę, by ryzykując życiem dzielić się dobrem z innymi i taka postawa powinna być przykładem dla wszystkich.

Gościem honorowym zawodów był poseł Władysław Kosiniak-Kamysz. W swoim wystąpieniu

wspomniał Wiesława Wodę, związanego z gminą Brzesko posła PSL, tragicznie zmarłego w katastrofie smoleńskiej.

Burmistrz wraz prezesem Ochotniczej Straży Pożarnej w Buczu Danielem Szczupałem (będącym jednocześnie sołtysiem Bucza) wręczyli honorowemu prezesowi OSP Stanisławowi Milewskiemu statuetkę św. Floriana, dziękując tym samym za długoletnią pracę na rzecz lokalnej społeczności i jednostki strażackiej.

red, fot. kolor



fot. M. Kotfcs

Różne oblicza pomagania

Prezes OSP w Porębie Spytkowskiej, Krzysztof Rachwał i sołtys wsi Adrian Zaleśny już po raz drugi byli głównymi organizatorami Małopolskich Dni Ratownictwa. Honorowy patronat nad imprezą sprawował burmistrz Brzeska Tomasz Latocha. Widowiskowe pokazy, moc atrakcji dla dzieci i dorosłych oraz loteria fantowa z cennymi nagrodami sprawiły, że boisko przy szkole w Porębie przez całe sobotnie popołudnie tętniło życiem.

– Do udziału w Małopolskich Dniach Ratownictwa zaprosiliśmy Grupę Taktyczno-Bojową z Krakowa, której członkowie byli autorami głównej atrakcji wydarzenia, czyli pokazu polegającego na inscenizacji odbijania zakładnika przez grupę antyterrorystów. Były także grupy ratowniczo-poszukiwawcze z Kęt i Nowego Sącza, strażacy z Pcimia, grupa policyjna Speed, pracownicy inspekcji drogowych, zespoły ratownictwa medycznego z Brzeska i Bochni oraz druhowie z jednostek OSP z Górki, Szczepanowa, Bucza, Gdowa i Poręby Spytkowskiej – mówi prezes Krzysztof Rachwał.

Wielką popularnością wśród uczestników imprezy cieszył się symulator dachowania, jazda na quadach i samochodami wyścigowymi. Podziw budziły pokazy ratownictwa, a dzieci miały do dyspozycji ściankę wspinaczkową i miasteczko strażackie, chętnie fotografowały się z maskotką Strażaka Sama. Przez całe popołudnie trwała loteria fantowa, w której wy-

grać można było atrakcyjne nagrody, między innymi elektryczną deskorolkę i tablet.

– Serdeczne podziękowania składam wszystkim sponsorom, bez których organizacja imprezy nie byłaby możliwa – podsumowuje Krzysztof Rachwał – Szczególne podziękowania kieruję do burmistrza Tomasza Latochy, pana Krzysztofa Nakielnego, starostwa brzeskiego, pana Zbigniewa Zelka, firmy Zasada Trans Spedition, oraz firmy „Zdrowo i kolorowo”.

www.brzesko.pl, fot. kolor



fot. P. Miś-Wiewióra

Bieg dla najtwardszych

Biegi terenowe z przeszkodami to obecnie najsilniej rozwijający się trend zmagani sportowych w naszym kraju. Tysiące osób decyduje się na start by spróbować swoich sił w pokonywaniu nie tylko dystansu, ale przede wszystkim przygotowanych przez organizatorów przeszkód. Brodzenie po bagnach, strome piaskzyste podbiegi, przeszkody wodne, wspinanie się po ściankach, czołganie, często dym i ogień generują u zawodników maksimum adrenaliny. Wszystko to sprawia, że pokonując kolejne przeszkody, uczestnicy odkrywają w sobie nieznane dotąd pokłady energii. Dla większości nie jest ważne miejsce w klasyfikacji, samo dotarcie do mety jest sukcesem i daje poczucie oraz świadomość tego, iż nie istnieją bariery, z którymi nie jesteśmy sobie w stanie poradzić.

W bogatej ofercie tego typu imprez po raz pierwszy pojawił się bieg nie tylko dla strażaków **Strażmagdon**, przygotowany przez Ochotniczą Straż Pożarną w Jadownikach. Głównym celem biegu było zintegrowanie środowiska strażaków oraz sympatyków ekstremalnego biegania podczas imprezy, do której uczestnictwa każdy mógł się zapisać i sprawdzić szybkość, wytrzymałość, koordynację i odwagę. Bieg został przygotowany przez strażaków, w jego organizację włączyła się większość jednostek OSP z terenu powiatu brzeskiego, Zarząd Powiatowy Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Brzesku oraz harcerze Szczepu Czarnego z Jadownik. Organizatorzy przygotowali 25 przeszkód rozłożonych na dystansie 7 kilometrów, otwartą akcją krwiodawstwa oraz kwestę na rzecz podopiecznych Fundacji Pomocy Osobom Niepełnosprawnym oraz Dzieciom i Młodzieży Auxilium. Zawodnicy zmagali

się ze znanymi uczestnikom takich biegów utrudnieniami jak „helikopter”, „porodówka” czy „siatka rybaka” jak również nowatorskimi przeszkodami, np. „pocałunek chomika” (bieg w masce w strefie zadymionej) czy „marzenie rolnika” (przeszkoda z bali sprasowanej słomy).

Patronat honorowy nad wydarzeniem objęła Marszałek Województwa Małopolskiego Marta Malec-Lech,

Starosta Brzeski Andrzej Potępa oraz Burmistrz Brzeska Tomasz Latocha. Bieg odbył się 24 sierpnia. Miejsce startu znajdowało się na terenach Rancza Pasja. Uczestnicy biegali po terenach piaskowni, sąsiednich mokradłach, terenach leśnych oraz brodzili w stawie.

W kategorii **drużynowej open** zwyciężyli strażacy z Komendy Powiatowej Straży Pożarnej w Brzesku: Piotr Zapart, Marcin Gurgul, Filip Grzesik oraz Rafał Chudoba. W kategorii **drużynowej jednostek OSP** pierwsze miejsce jednostka z Poręby Spytkowskiej w składzie: Paweł Nalepka, Mateusz Regiec, Piotr Prokop oraz Michał Łanocha. W kategorii **indywidualnej pań** na podium stanęły kolejno Joanna Tafińska-Strojny, Anna Przybyło oraz Dominika Łucarz. W kategorii **indywidualnej panów** triumfował Łukasz Początko. Po nim do mety dobiegli Piotr Witek i Wojciech Żurek.

Zwycięska drużyna OSP otrzymała puchar Małopolskiego Komendanta Wojewódzkiego PSP st. bryg. Marka Bębenka oraz pompę szlamową ufundowaną przez Dyrektora Zarządu Wykonawczego ZOW ZOSP RP woj. Małopolskiego druha Kazimierza Sadego. Zwycięzcy indywidualni zostali wyróżnieni medalami Małopolskiego Komendanta Wojewódzkiego oraz otrzymali atrakcyjne nagrody rzeczowe. Ogromnym sercem nie tylko do walki wykazali się strażacy z KP PSP z Brzeska, przekazując wygraną na rzecz podopiecznych Fundacji Auxilium.

W imieniu organizatorów składam podziękowania wszystkim druhom OSP, harcerzom którzy włączyli się w przygotowanie imprezy oraz naszym sponсорom a zawodnikom gratuluję osiągniętych wyników i ukończenia wymagających zmagani sportowych.

Ze strażackim pozdrowieniem
dh Wojciech Podles,
fot. kolor



Broniąc Niepodległej

3 września w Muzeum Regionalnym w Brzesku została otwarta wystawa „Broniąc Niepodległej” nawiązująca do 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej. Ekspozycja obejmuje ordery, pamiątki i militaria z okresu II wojny światowej, pochodzące z prywatnej kolekcji niżej podpisanego. Dopełnieniem są muzealia związane z przebiegiem II wojny światowej w Brzesku.

W 80. rocznicę wybuchu II wojny światowej, nie można obojętnie podejść do spraw historycznych. Wystawa „Broniąc Niepodległej” ma za zadanie upamiętnić tę tragiczną rocznicę.

Centralnymi elementami ekspozycji są odznaczenia polskie, podzielone na dwie gabloty. Najważniejszymi są te pochodzące z okresu II RP, oraz między innymi Order Odrodzenia Polski i Krzyż Niepodległości. Drugą gablotę wypełniają odznaczenia LWP oraz armii sojusznicych, w tym Gwiazda Załóg Lotniczych z Wielkiej Brytanii. W tym bloku tematycznym, znajduje się też replika munduru kawalerskiego wz. 36.

Oprócz umundurowania i wyposażenia II RP, na wystawę składają się również pamiątki po agresorach. Zaprezentowano przekrój odznaczeń radzieckich,

w tym odznaczenia bojowe jak Medal za odwagę, Medal za zdobycie Berlina, jak i medale związane z życiem cywilnym. Przykładem takich odznaczeń jest Order Macierzyńskiej Sławy. Kolejna gablotka wypełniona została odznaczeniami Państw Osi (w szczególności są to niemieckie Krzyże Żelazne). Dodatkowo jest umundurowanie. Poza repliką munduru tropikalnego M40 DAK, wyeksponowano również uszyty z oryginalnych materiałów mundur kapitana piechoty Armii Czerwonej. Całość zamyka witryna wypełniona różnymi elementami wyposażenia i uzbrojenia. Najważniejszymi są hełmy Adrian wz.26 i włoski wz.33.

Kolekcjonowanie militariów wydaje się sprawą banalnie prostą i taką w pewnym sensie jest, pomijając sporą ilość umundurowania, które zajmuje sporo miejsca. To niewielka cena za satysfakcję, że można pokazać coś ludziom i choć odrobinę przybliżyć ich do historii wojskowości. Najtrudniej jest zacząć. Czasami spowodowane jest to przypadkiem, gdy w ręce wpada pierwszy eksponat. Potem wszystko toczy się już lawinowo i nim człowiek się zorientuje, jego szafa nagle już nie mieści kolejnych mundurów. Przygotowanie

wystawy wymaga pewnego nakładu czasu i środków. Trzeba posegregować zbiory, ustalić cenzus czasowy, przygotować gabloty i wykonać resztę technicznej pracy. Zbieracze, którzy udostępniają swoje kolekcje, nie zawsze spotykają się z pozytywnym odzewem. Brzeszczanie przyjęli jednak wystawę bardzo ciepło i wyrazili wyjątkowe zainteresowanie eksponatami. Szczególne podziękowania za pomoc i wsparcie w organizacji wystawy należą się kustoszowi Muzeum Regionalnego Jerzemu Wyczesanemu, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury Beacie Kądziołce i wiceburmistrzowi Grzegorzowi Brachowi.

Marek Duda, fot. kolor

Marek Duda jest mieszkańcem Sterkowca. Ukończył brzeskie Liceum Ogólnokształcące i obecnie studiuje na Wydziale Nauk o Bezpieczeństwie w Krakowskiej Akademii im. A. Frycza-Modrzewskiego. Militaria oraz ordery i odznaczenia kolekcjonuje od 5 lat. Swoje zbiory prezentował na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu i w Szkole Podstawowej w Sterkowcu. Czynna obecnie w Muzeum Regionalnym w Brzesku wystawa z jego zbiorów w październiku zostanie przeniesiona do Krakowa.

Wołyń 1943. Pamiętamy!

Po raz pierwszy w gminie Brzesko władze samorządowe zorganizowały uroczystości upamiętniające zamordowanych obywateli polskich na Kresach Wschodnich w czasach drugiej wojny światowej. Dzięki zaangażowaniu burmistrza Tomasza Latochy oraz członków Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, przewodniczącej Rady Miejskiej Marii Kądziołki oraz radnego Piotra Dudy 11 lipca w RCK-B mieszkańcy mogli wysłuchać niezwykle interesujących wykładów w ramach sesji popularnonaukowej oraz zapoznać się z wystawą „Wołyń 1943. Wołają z grobów, których nie ma”, autorstwa szczecińskiego IPN. Organizację wystawy wsparł finansowo prezes brzeskiego oddziału Banku Spółdzielczego, Lech Pikuła. 11 lipca jest Narodowym Dniem Pamięci Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów na obywatelach II Rzeczypospolitej Polskiej.

Wśród przybyłych na uroczystości byli m.in. zastępca burmistrza Brzeska

Grzegorz Brach, przewodnicząca RM Maria Kądziołka, wicestarosta brzeski Maciej Podobiński, radni miejscy, dyrektorka PiMBP Karina Legutek, członkowie TG Sokół, osoby urodzone na Kresach Wschodnich, mieszkańcy gminy oraz spora grupa młodzieży w tym harcerze ze szczeplu „Jadowici”, strzelcy z JS 2059 oraz młodzież z Klubu Historycznego im. Armii Krajowej z ZSP nr 1, Mieczysława Klimek, dyrektor biura poselskiego Józefy Szczurek-Żelazko.

Sesję popularnonaukową otworzył wykład dr Anny Stawarz z Centrum Studiów Podyplomowych Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie pt. „Mniejszość ukraińska w II RP”. Kolejny wykład pt. „Ludobójstwo dokonane przez ukraińskich nacjonalistów na terenie II Rzeczypospolitej” przeprowadził Artur Brożyniak, pracownik naukowy rzeszowskiego oddziału IPN. Trzecim prelegentem był dr Piotr Duda, radny miejski, inicjator brzeskich uroczystości, który w dwóch

wykładach przybliżył przybyłym na sesję skalę pomocy Wołynian dla ludności powiatu brzeskiego poszkodowanej przez powódź z 1934 roku oraz akcją pomocową Caritasu diecezji tarnowskiej dla ocalałych z rzezi Wołynian w okresie okupacji. Po sesji wszyscy przybyli zapoznali się z wystawą, która w sposób niezwykle sugestywny i kompletny ukazuje rozmiar tragedii, jaka dotknęła obywateli polskich na Kresach Wschodnich, szczególnie na Wołyniu w 1943 roku.

O godzinie 18.00 w brzeskiej farze odprawiona została msza święta w intencji ofiar ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów na terenach II Rzeczypospolitej. Po mszy, w asyście pocztów sztandarowych harcerzy, TG Sokół oraz ŚZZ AK, uczestnicy uroczystości przeszli pod Pomnik Nieznanego Żołnierza, gdzie złożyli wiązanki kwiatów. Wiceburmistrz Grzegorz Brach podziękował współorganizatorom uroczystości i wykładowcom za przygotowanie pierwszych brzeskich obchodów Dnia Pamięci, a mieszkańcom, szczególnie młodzieży za liczny udział.

www.brzesko.pl, fot. kolor

75. rocznica Powstania Warszawskiego

Jak co roku w Jadownikach, przy obelisku na skwerze im. Rotmistrza Witolda Pileckiego odbyła się uroczystość upamiętniająca rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego. Organizatorami obchodów byli sołtys Jarosław Sorys oraz Rada Sołecka Jadownik. W uroczystościach wzięli udział burmistrz Brzeska Tomasz Łatocha, przewodnicząca rady miejskiej Maria Kądziołka, wicestarosta Maciej Podobiński, radni miejscy i powiatowi, przedstawiciele partii politycznych, organizacji, stowarzyszeń, dziecięca drużyna pożarnicza, harcerze, młodzież szkolna oraz mieszkańcy Jadownik i gminy Brzesko.

Punktualnie o godzinie 17.00 dźwięk

syreny z remizy OSP przypomniał o godzinie rozpoczęcia tego wielkiego, heroicznego zrywu mieszkańców stolicy. Poczet flagowy harcerzy Szczepu Czarnego wciągnął biało-czerwoną flagę na maszt, a zgromadzeni uczestnicy uroczystości odśpiewali hymn państwowy.

Przedstawiciele przybyłych delegacji złożyli pod obeliskiem wiązanki kwiatów i zapalili znicze. Uczestnicy uroczystości mieli również możliwość obejrzenia w Domu Ludowym wystawy poświęconej Powstaniu Warszawskiemu.

www.brzesko.pl, fot. kolor.



fot. K. Bigaj

Uroczystości na Słotwinie

Mszą odprawioną 5 września w kościele Matki Bożej Częstochowskiej na Słotwinie rozpoczęły się uroczyste obchody 80. rocznicy bombardowania pociągu ewakuacyjnego na dworcu Brzesko-Słotwina.

Po mszy, pod pomnikiem upamiętniającym tragiczne wydarzenie z pierwszych dni września 1939 roku burmistrz Brzeska, Tomasz Łatocha wygłosił przemówienie. – *Spotykamy się tutaj, gdyż naszym moralnym obowiązkiem jest zachowanie pamięci o tych, którzy polegli w obronie ojczyzny. (...) Na naszych oczach, odchodzą ostatni uczestnicy II wojny światowej. Dziś to właśnie na nas spada odpowiedzialność za to, w jaki sposób tamta przeszłość, lata*

wojny i okupacji, zostaną zapamiętane. Bowiem szanse ocalenia ma tylko to, co żyje w pamięci ludzi i narodów – mówił burmistrz.

Harcemistrz Adam Zydróż w towarzystwie harcerzy z Hufca ZHP Brze-

ska odczytał apel pamięci. Natalia Kądziołka – mieszkanka Słotwiny zaprezentowała krótki program artystyczny, po którym uczestnicy rocznicowych uroczystości składali pod pomnikiem kwiaty. Uroczystość uświetnili muzycy z Miejskiej Orkiestry Dętej pod batutą Wiesława Porwisza.

red.



fot. M. Kofjś

Wakacyjne remonty

Wakacje to czas, w którym w placówkach oświatowych wykonuje się najwięcej remontów. Tego roku w większości szkół w gminie wykonano większe lub mniejsze przebudowy lub modernizacje.

Najwięcej zmieniło się w budynku Szkoły Podstawowej nr 1, gdzie od początku roku szkolnego funkcjonuje brzeska szkoła muzyczna. Wcześniej mieściła się ona w budynku Zespołu Szkolno-Przedszkolnego, przy ul. Królowej Jadwigi. Szkoła muzyczna w nowej siedzibie dysponuje sześcioma salami do prowadzenia zajęć indywidualnych, dwoma salami perkusyjnymi, salą do audycji muzycznych i kształcenia słuchu. Sala rytmiczna zostanie odpowiednio dostosowana i wyposażona w lustra i drążki. Przebudowa węzłów sanitarnych i adaptacja pomieszczeń na potrzeby szkoły muzycznej to koszt 193 036 zł. Szkoła otrzymała również 40 tys. zł. dofinansowania z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa

Narodowego na zakup instrumentów o wartości 57,3 tys. zł. Zakupiono akordeon guzikowy, 4 tom-tomy koncertowe, dzwonki koncertowe ze statywem, pianino z ławą, wiolonczelę, altówkę oraz monitor interaktywny.

Na początku lipca w PSP w Jasieniu i brzeskiej „Trójce” przeprowadzone zostały odbiory termomodernizacji wraz z fotowoltaiką na kwoty kolejno 446 718,96 zł i 606 955,54 zł. Oba zadania były współfinansowane przez Unię Europejską w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego 2014-2020.

Koszt remontu kuchni w brze-

skiej „Dwójce” to 100 tys. zł. Dyrektor szkoły Urszula Białka wyjaśnia, że jest to właściwie pierwszy duży remont kuchni od czasu otwarcia szkoły w 1985 roku. Wymieniono instalację elektryczną, centralnego ogrzewania, wodociągową i kanalizacyjną. Wymienione zostały też podłogi, które w wielu miejscach były już zniszczone.

W ramach rządowego programu „Aktywna tablica” na lata 2017-2019 wszystkie szkoły podstawowe z gminy Brzesko zostały zaopatrzone w interaktywne pomoce dydaktyczne. Celem programu jest rozwijanie szkolnej infrastruktury oraz kompetencji uczniów i nauczycieli w zakresie technologii informacyjno-komunikacyjnej. Sprzęt, który szkoły mogły zakupić z rządowego programu został przez wybrany, zgodnie z ich zdefiniowanymi potrzebami. Całkowity koszt zakupu pomocy dydaktycznych w latach 2017-2019 we wszystkich szkołach to 209 996,00 zł. W tym roku udział w programie wzięły PSP nr 1 w Brzesku, PSP nr 1 w Jadownikach, PSP w Jasieniu oraz PSP w Porębie Spytkowskiej.



I etap budowy parku rekreacji

Trwają prace przy realizacji pierwszego etapu budowy gminnego parku rekreacji, jaki powstanie na należących do gminy terenach pomiędzy osiedlami Ogrodowa i Jagiełły. Pierwszy etap budowy kosztować będzie 557 tysięcy złotych, z czego 350 tysięcy stanowi dofinansowanie z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, pozostała część funduszy pochodzi z budżetu gminy. Prace zakończone zostaną w październiku.

Na zagospodarowywanym terenie powstaną dla spacerowiczów ścieżki rowerowe, ustawione zostaną ławki i trzystanowiskowy grill. Teren ozdobiony zostanie krzewami, drzewami i trawnikami, całość będzie oświetlona.

W miejscu tym mieszkańcy całej gminy będą mogli wypoczywać, spacerować, spędzając wolny czas na świeżym powietrzu.

red.



InicJaTyWy

Jak informowaliśmy w ostatnim numerze BIM, w konkursie grantowym Carlsberg Polska pn. InicJaTyWy internauci oddali najwięcej głosów na trzy projekty, które zostaną zrealizowane na rzecz społeczności lokalnych w sąsiedztwie Browaru Okocim. Zwycięzcami okazali się: Miejski Ośrodek Kultury w Brzesku, OSP Bucze i OSP Łoniowa.

27 czerwca w Urzędzie Miejskim w Brzesku odbyło się uroczyste wręczenie promes przedstawicielom organizacji. Wręczenia promes w wysokości 10 000 zł dokonał burmistrz Brzeska, Tomasz Latocha i przedstawicielka Carlsberg Polska, pani Jagoda Jastrzębska.

Miło nam poinformować, iż Miejski Ośrodek Kultury w Brzesku, który otrzymał grant na rewitalizację zieleni miejskiej Brzeskiego Rynku (I etap) zakończył realizację projektu. Działania projektowe polegały m.in. na zakupie i montażu donic na lampach znajdujących się na brzeskim Rynku. Kolejnym krokiem było wspólne sadzenie kwiatów przez wolontariuszy z Miejskiego Ośrodka Kultury,

przedstawiciele osiedli Stare Miasto, Zielona, Okocimskie oraz wolontariuszy Carlsberg Polska, a także sprzątanie po nasadzeniach. Pomocą służyli też pracownicy Brzeskich Zakładów Komunalnych. Wśród kwiatów, które ozdobiły brzeską Starówkę są czerwone pelargonie, wilcze ziemniaczane i ogóreczniki.

Realizacja projektu, którego celem była rewitalizacja zieleni miejskiej przyczyniła się do wykreowania estetycznego i zadbanego miejsca wypoczynku i spotkań mieszkańców. Wspólne sadzenie i podlewanie kwiatów przez wolontariuszy zaowocowało zacieśnieniem więzi społecznych.



foto. MOK

riuszy zaowocowało zacieśnieniem więzi społecznych.

MOK

„Na Bank Się Uda” film Szymona Jakubowskiego

Od 15 sierpnia 2019 w kinach całej Polski można obejrzeć film „Na Bank Się Uda”. Jest to komedia kryminalna w reżyserii pochodzącego z Brzeska Szymona Jakubowskiego. Główne role zagrali: Lech Dyblik, Marian Dziędziel, Adam Ferency, Maciej Stuhr, Józef Pawłowski, Paulina Gałązka, Emma Gieźno. Zdjęcia: Patryk Jordanowicz, producent wykonawczy: Magda Jakubowska ENSO FILM; producenci: Ewa Lewandowska, Tomasz Mandes EKIPA.

Trzech starszych panów napada na bank. Tropem afery, zaułkami Krakowa, podąża przebiegły prokurator i młody policjant, z zawodu haker, a ich drogi krzyżują się na różne sposoby. Są i kobiety, tajemnicze i piękne. Zagadka i specyficzne poczucie humoru. Jak powiedział Przemysław Sadowski, odtwórca jednej z wyrazistych ról drugoplanowych, jest to kino dla inteligentnych widzów. Jednak Szymon nie byłby Szymonem, gdyby film ten nie miał kontekstu społecznego, refleksji nad interakcją pokoleń i nad sytuacją jednostki wobec bezdusznego systemu.

Twórca scenariusza i reżyser, Szy-

mon Jakubowski, urodził się w Brzesku w 1978 roku. Jest absolwentem brzeskiego LO, następnie filmoznawstwa na UJ i reżyserii na UŚ. Szerokiemu gronu odbiorców jest znany m.in. jako autor filmu kinowego „Jak żyć?”, który sam nazywa komedią egzystencjalną, czy reżyser serialu „Malanowski i Partnerzy”, ale przy tym jest też wykładowcą Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego czy AMA Film Academy w Krakowie.

„Na bank się uda” można było obejrzeć w brzeskim kinie PLANETA od 16 sierpnia do 3 września, zaś 17 sierpnia projekcja poprzedzona została spotkaniem z reżyserem. Szymon Jakubowski odpowiedział na wiele pytań dotyczących powstania filmu, jego ścieżki dźwiękowej, współpracy z legendami polskiego kina, jak również ze „swoimi ludźmi” (bowiem spora część osób pracujących przy tej produkcji jest zaufanymi współpracownikami od wielu lat i wielu dzieł), jak również o swoich następnych planach artystycznych.

Sabina Jakubowska



Zespół Pieśni i Tańca „Porębianie”

W dniach 28-30.07.2019 Zespół Pieśni i Tańca „Porębianie” uczestniczył w 56. Tygodniu Kultury Beskidzkiej trwającym w dniach 27 lipca - 4 sierpnia 2019.

Na każdej z pięciu głównych estrad - w Wiśle, Szczyrku, Żywcu, Makowie Podhalańskim i Oświęcimiu – każdego dnia podczas kilkugodzinnych koncertów prezentowały się zespoły z Polski i zagranicy. Zaskakiwały przepychem misternie haftowanych strojów oraz kostiumów obrazujących tamtejsze zwyczaje, zaskakiwały bogactwem oryginalnych instrumentów, złożonością rytmów, pięknem surowego śpiewu oraz porywającymi, skocznymi tańcami. Podczas imprezy, która jest szczególną okazją do poznania tradycji beskidzkich górali, występują niemal wszystkie działające w Beskidach zespoły. Spotykają się z polskimi grupami góralskimi, a także z gośćmi z innych regionów, m.in. Śląska, Małopolski, Kaszub, Mazowsza oraz z tymi, którzy przyjeżdżają z najdalszych zakątków świata. Jest to przepiękne święto folkloru i ludzi z pasją do swoich małych ojczyzn. Wieczorne Koncerty poprzedzone są korowodami ulicami miast oraz występami kapel. Elementem całego Tygodnia Kultury Beskidzkiej są imprezy towarzyszące, jak Festiwal Folkloru Górali Polskich w Żywcu odbywający się już po raz 50. oraz odbywające się tym razem w Wiśle 30. Międzynarodowe Spotkania Folklorystyczne, a także Wawrzyńcowe Hudy w Ujsołach, Gorolski Święto w Jabłonkowie na Zaozlu, Festyn Istebniański w Istebnej oraz liczne jarmarki i wystawy.

Zespół Pieśni i Tańca „Porębianie” podczas trwającego 56. Tygodnia Kultury Beskidzkiej w pierwszy dzień wystąpił na estradzie Skaliste w Szczyrku, obok Zespołów ziemi cieszyńskiej, żywieckiej, Beskidu śląskiego oraz gości z Rumunii, prezentując suitę Krakowiaków Wschodnich, Lajkonika oraz suitę rzeszowską. Koncert poprzedził barwny Korowód ulicami Szczyrku pokazujący różnorodność goszczących zespołów. Następnego dnia Grupa Śpiewacza, obok innych kapel, prezentowała przyspiewki naszego regionu. W tym dniu koncertowaliśmy w Makowie Podhalańskim, obok Górali Białych i Żywieckich oraz Zespołu z Serbii. W ostat-

nim dniu koncertowaliśmy w Oświęcimiu obok Zespołów z okolic Oświęcimia, Nawojowej oraz barwnej grupy z Chile.

Jesteśmy niezmiernie wdzięczni Organizatorom za zaproszenie i przyjemną atmosferę. Jesteśmy dumni, że mogliśmy uczestniczyć (już po raz trzeci) w tym wspaniałym święcie.

Maria Karas



fol. arch. zespołu

Muzealny Balkon

W sobotę 13 lipca odbył się pierwszy w tym roku Muzealny Balkon Muzyczny w ramach projektu RAZEM Z MOKIEM KROK ZA KROKIEM, który Miejski Ośrodek Kultury realizuje wraz z Fundacją Can-Pack.

Wieczorny wokalnoinstrumentalny koncert tradycyjnie zorganizowany został na balkonie muzeum wychodzącym na brzeski Rynek. Dodatkowym elementem pierwszego w tym roku Muzycznego Balkonu była wspaniała gra światła skupiona na balkonie i kamienicy, w której mieści się Mu-

zeum Regionalne. Swoje umiejętności wokalne zaprezentowali młodzi artyści związani z MOK: Krzysztof Musiał, Małgorzata Nawrot, Aleksandra Kaim, Katarzyna Szlachta, Daria Nalepa, Wojciech Rosa, Antonina Rosa oraz Jakub Kurowski.

red.



fol. B. Kądziołka

Ekspozycja zakończona

Janusz Marian Mytkowicz, brzeszczanin, artysta związany przez długi okres z rzymską Akademią Belle Arti, z Włochami i ukochaną Toskanią, gdzie miał własną galerię. Jego prace długo rozproszone były po świecie. Obecnie przebywa w Brzesku. Czynnie uczestniczy we wszystkich wydarze-

niach kulturalnych.

Po dwóch i pół miesiącach wyjątkowo długiej ekspozycji dzieł, wystawa prac Janusza Mytkowicza w brzeskim MOK-u została zamknięta.

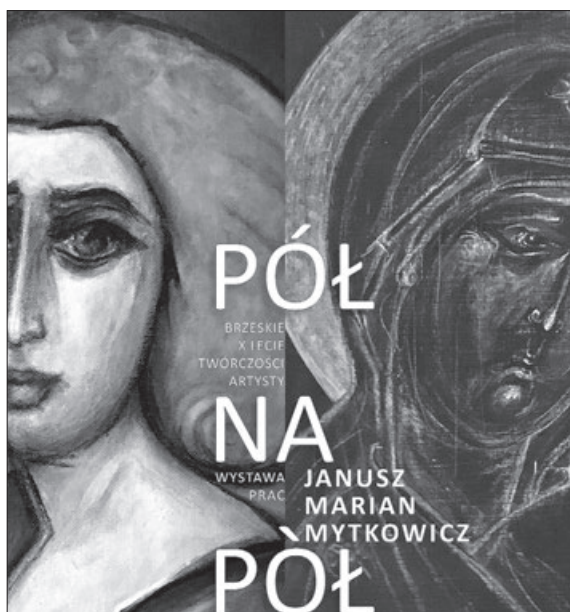
Wystawa była akcentem otwarcia

pierwszej edycji imprezy Brzesko-Okocim Festiwal w czerwcu i była czynna do końca wakacji. Należy przypomnieć, że autor prac w tym niemal 80-dniowym okresie pozostawał w nieprzerwanym kontakcie z placówką, by niestrudzenie towarzyszyć zwiedzającym. Jednorazowe oprowadzenie grup czy pojedynczych gości trwało średnio 100 minut, choć zdarzały się i trzygodzinne wizyty. Prace

poznali nie tylko brzeszczanie i goście z różnych miast Polski, ale i z Irlandii, Włoch, Stanów Zjednoczonych, Niemiec, Izraela, Anglii i Belgii. Każde spotkanie artysta wspomina bardzo miło. Były ciekawe rozmowy, tłumaczenia, ujmujące chwile skupienia i wzruszeń.

Obrazy pozostają w osobistej kolekcji autora. Żal, że niemal 150 prac, od miniatur do dużych obrazów, pozostanie niedostępnymi dla ogółu. Artysta zamierza tworzyć nadal, jest aktywny i może jeszcze się objawić. Prosimy kontynuować i gratulujemy dotychczasowego dorobku.

MOK



Narodowe Czytanie w Jadownikach

6 września Szkoła Podstawowa nr 2 im. św. Jana Pawła II i Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Jadownikach wzięła udział w ogólnopolskiej akcji Narodowe Czytanie, promującej znajomość literatury polskiej. Już po raz ósmy w ramach tej akcji czytano wybitne polskie dzieła. W tym roku były to nowele Marii Konopnickiej, Elizy Orzeszkowej, Bolesława Prusa, Władysława Stanisława Reymonta, Henryka Rzewuskiego, Brunona Schulza, Henryka Sienkiewicza i Stefana Żeromskiego.

Uczniowie jadownickiej „dwójki” z klas 4-8 mieli okazję uczestniczyć w tym ważnym wydarzeniu. Podczas spotkania zapoznali się z biografią Bolesława Prusa, obejrzeni ilustracje katarzynek oraz posłuchali jak brzmi taki instrument. Następnie odbyło się czytanie utworu Katarzynka w wykonaniu nauczycieli szkoły: dyrektora Tomasza Wietechy, Danuty Turlej, Małgorzaty Kokoszki, Krystyny Serbeńskiej-Biel, Marty Wietechy oraz

Elżbiety Szydłowskiej. Uczniowie z wielką uwagą obejrzeni prezentacje i z zacięciem słuchali tekstu. Włączenie się naszej szkoły w tę akcję

z pewnością będzie popularyzowało czytelnictwo i zachęcało młodzież do poszukiwań literackich.

Elżbieta Szydłowska



„Jedynie miłość jest w stanie pokonać śmierć.
Jedynie miłość może osuszyć łzy”

Naszej koleżance

Iwonie Tomasik

składamy wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Brata

Koleżanki i koledzy z Miejskiego Ośrodka Kultury

„Umarłych wieczność dotąd trwa,
dokąd pamięcią się im płaci”

Naszej koleżance

Małgorzacie Duško-Shekar

składamy wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Mamy Marii

Koleżanki i koledzy z Miejskiego Ośrodka Kultury

MIEJSKI OŚRODEK KULTURY ZAPRASZA

22 września, RCKB – „Polowanie na męża” – przedstawienie w dwóch aktach na podstawie sztuki Michała Bałuckiego, w wykonaniu Grupy 25+ działającej przy parafii Miłosierdzia Bożego. Bezpłatne wejściówki do odebrania w MOK.

12 października, RCKB – „Zakochany Złodziej” – spektakl muzyczny w wykonaniu zespołu wokalnno-aktorskiego z MOK, gościnnie aktorzy z Grupy 25+.

Jak co roku zapraszamy do skorzystania z bogatej oferty zajęć dla dzieci, młodzieży i dorosłych: projekty artystyczne, nauka gry na instrumentach klawiszowych, gitarze akustycznej i klasycznej, instrumentach dętych i skrzypcach, koło plastyczne, zajęcia „Plastyczna Twórczomania”, grafika komputerowa, Dziecięca Akademia Artystyczna, warsztaty wokalnno-aktorskie, nauka śpiewu, kurs tańca towarzyskiego i współczesnego, balet, aerobik, joga, tabata i fitness, kółko szachowe oraz koło fotograficzne. Nabór prowadzą Miejska Orkiestra Dęta oraz zespoły regionalne: Krakowiaczy Ziemi Brzeskiej, Jadowniczanie i Porębianie.

Odeszli w czerwcu:

Jacek Puchała (76) – Brzesko
Józef Góra (80) – Brzesko
Józef Cieślak (85) – Brzesko
Władysław Wolnik (85) – Brzesko
Anna Cebula (82) – Brzesko
Zygmunt Szot (60) – Brzesko
Olga Lechowicz (86) – Brzesko
Irena Kural (87) – Brzesko
Teresa Kukla (82) – Brzesko
Leon Matras (90) – Brzesko
Krystyna Golonka (85) – Brzesko
Maria Kura (74) – Brzesko
Jarosław Śledź (51) – Poręba Spytkowska
Janina Szczurek (69) – Jasień
Jerzy Kielbasa (65) – Sterkowiec
Franciszek Strąg (69) – Bucze
Janina Borowiec (82) – Bucze
Janina Stolińska (90) – Jadowniki
Mieczysław Jarosz (67) – Mokrzyńska
Anna Gabryel (79) – Okocim
Mieczysław Szczupak (70) – Jadowniki
Czesław Topolski (92) – Jadowniki
Eleonora Topolska (92) – Jadowniki
Aleksy Machowski (77) – Jadowniki
Zofia Stec (90) – Jadowniki
Janina Cebula (89) – Jadowniki
Józef Łącki (68) – Jadowniki

Odeszli w lipcu i sierpniu:

Maria Hamielec (78) – Brzesko
Adela Czaja (89) – Brzesko
Ewa Gryś (57) – Brzesko
Cecylia Młynik (85) – Brzesko
Barbara Obal (90) – Brzesko
Elżbieta Przybylska (56) – Brzesko
Stanisław Gurgul (89) – Brzesko
Anna Kargol (59) – Brzesko
Grażyna Roman (70) – Brzesko
Leszek Nowak (63) – Brzesko
Anna Nowak (74) – Brzesko
Janina Pabian (55) – Brzesko
Helena Kisiel (83) – Mokrzyńska
Wacław Mamica (78) – Szczepanów
Antonina Duda (92) – Jadowniki
Maria Przeklasa (70) – Jadowniki
Beata Strzelec (59) – Jadowniki
Stanisław Mleczko (81) – Jadowniki
Maria Martyna (95) – Jadowniki
Antoni Kotra (60) – Jadowniki
Marian Kochański (83) – Jasień
Stanisława Marmol (96) – Jasień
Janina Klimek (85) – Jasień
Edward Zelek (72) – Jasień
Janusz Świątkowski (63) – Okocim
Zofia Pajor (89) – Okocim
Maria Zdunek (91) – Sterkowiec
Czesław Boruta (83) – Bucze
Zofia Pasierb (62) – Bucze
Bogusław Pytka (55) – Poręba Spytkowska
Franciszek Świerczek (81) – Poręba Spytkowska

Profesor Mieczysław Dyląg (1924-2019)

W pewnym wieku (pisząc „pewny”, mam na myśli co najmnij późno dojrzały) zaczynamy coraz częściej myśleć o odejściu, o końcu. Przyczyniają się do tego lata, które nam już upłynęły, szwankujące zdrowie, ale też konieczność żegnania na zawsze bliskich, znajomych, kolegów, sąsiadów... Komentujemy też umiowanie. Nieraz słyszałam opinie, że ktoś miał dobrą śmierć, bo szybką, albo była ona wyzwoleniem od cierpienia. Wyzwoleniem, czyli zjawiskiem pozytywnym. Zawsze mnie to oburza, przecież nie ma dobrej ani złej śmierci, a czym ona jest dla dopiero co zmarłego raczej nie mamy pojęcia. Oceniamy sytuację z naszego punktu widzenia – żywych. Te rozważania o dobrej czy niedobrej śmierci wróciły do mnie w związku z odejściem Profesora Mieczysława Dyląga w maju tego roku. Bo to odejście można by śmiało nazwać dobrą śmiercią w potocznym rozumieniu, tym bardziej, że poprzedziło ją długie, ciekawe i owocne życie. Te pozytywne określenia nie oznaczają, że życie Profesora było łatwe, o czym wiadomo – przypadło głównie na straszny dla Polaków wiek XX.

Nie miałam okazji poznać Profesora w moich latach szkolnych, choć uczyłam się w tym samym budynku – zaadoptowanym na szkoły pałacu Goetzów. Zetknęłam się z Nim, gdy miał około czterdziestki i mieszkał samotnie w domu przy ul. 19 Stycznia. Był najstarszym z żyjących belfrów, człowiekiem o jasnym, powiedzialabym nawet młodym, umyśle, skłonny do kontaktów z ludźmi i bardzo życzliwym. Do odwiedzenia Profesora zachęciła mnie koleżanka, którą uczył w Ekonomiku, znalazła się nas grupka i bywałyśmy u Niego kilka razy w roku. Przy okazji okazało się, że nie jesteśmy jedyną grupką, którą Profesor przyjmował i po królewsku gościł. Zdarzyło się nawet, że zaproponował nam „przejście na ty” i upominał, gdy któraś się pomyliła. Początkowo rzeczywiście trudno było tykać tak szacowną osobę. Skoro piszę o spotkaniach, muszę wspomnieć, że Profesor często osobiście piekł dla nas tort, a za każdym razem częstował nas przepysznyimi nalewkami własnej roboty z owoców z ogrodu wokół domu. Zdarzyło się, że zrobił sake tylko dla-

tego, że nie znałyśmy smaku takiej wódki. Wtedy mogłam pierwszy raz w życiu skosztować tego egzotycznego trunku. Oczywiście oprócz tortu i nalewek na stole pojawiały się inne przysmaki i toczyły rozmowy o dziejach Polski, naszej współczesności, ale najczęściej Profesor opowiadał swoje dzieje; głównie przeżycia wojenne i snuł wspomnienia z pracy nauczycielskiej. A opowiadał ciekawie jak mało kto. Witwał nas zawsze w garniturze i dużo się uśmiechał. Był zadowolony



foto: ZSPi

z naszych spotkań. My również lubiliśmy te wizyty.

Profesor Dyląg pochodził z rodziny rolniczej, a urodził się w Tatrach, w Chochołowie, gdzie rodzice krótko przebywali. Do matury był związany z okolicami Nowego Wiśnicza, średnią szkołę kończył w Bochni. Następnie studiował matematykę na Uniwersytecie Jagiellońskim, w 1954 roku rozpoczął pracę w szkole zawodowej w Miechowie i jeszcze w tym samym roku przybył do Brzeska i wiele lat pracował w Technikum Ekonomicznym w Okocimiu (taki zapis znalazłam w dokumentach). Uczył głównie matematyki, ale też fizyki i chemii. Władze szkolne oceniały Go zawsze pozytywnie, otrzymał wiele nagród. Nie mam

wątpliwości, że Profesor był bardzo dobrym nauczycielem, bo nawet po latach widać było, że praca pedagogiczna to Jego pasja. Nas traktował jako koleżanki (w naszym gronie większość stanowiły polonistki), ale dało się czasem wyczuć, że jesteśmy dla Niego trochę uczennicami. W opiniach o pracy nauczycielskiej Profesora wyczytałam kilka razy ciekawą informację. Pozwólę sobie zacytować: „W stosunku do młodzieży jest wymagający, ale pełen życzliwości”, „jego stosunek do młodzieży jest życzliwy, choć stawia jej duże wymagania”. Wygląda, że wymagania nie często szły dawniej w parze z życzliwością. Nie bardzo to rozumiem, ale dzięki tej ocenie mogę śmiało stwierdzić, że Profesor był świetnym nowoczesnym nauczycielem, bo w tym zawodzie łączenie wymagań z życzliwością jest konieczne i niezbędne, a jeśli do tego dodamy rzetelną wiedzę merytoryczną i metodyczną i wysoki poziom kultury osobistej to mamy ideał. Myślę, że Profesor do takiego ideału się zbliżał.

Wczesnie stracił ojca, który zmarł na gruźlicę i stał się młodocianą głową rodziny. Całą wojnę pracował z matką na roli. Widział wiele złego, szczególnie dotyczyło ono losu Żydów. Na szczęście rodzina przeżyła, a Mietek zaczął się uczyć.

Całe dorosłe życie mieszkał w Brzesku, początkowo w pałacu, potem dorobili się z żoną jednorodzinny domku. Pani Dylągowa również uczyła w Ekonomiku. Emeryturę otrzymał po prawie 40 latach pracy. Do ostatnich dni życia zachował jasny umysł; czytał książki historyczne, orientował się w polityce i sprawach współczesnego świata, panował nad swoim życiem i swoimi sprawami. I nie chorował długo – zaledwie kilkanaście dni przebywał w szpitalu. Został pochowany w asyście rodziny i wielu nauczycieli w Szczurowej obok wcześniej zmarłej małżonki.

Był to piękny pogrzeb, który poprzedziło piękne życie. Może niektórzy uznają też, że śmierć miał dobrą, bo szybką, a nie nagłą... Może. Ale z całą pewnością Profesor Mieczysław Dyląg zasłużył na dobrą pamięć brzeszczan, dla których pracował długie lata.

Jadwiga Podolańska

Wakacje w Bibliotece

Wakacje dobiegły końca, a wraz z nimi wakacyjne zajęcia organizowane w Oddziale dla Dzieci brzeskiej Biblioteki. Zaoferowaliśmy czytelnikom między innymi spotkania pod hasłem „Na tropie książki”. Podczas tych warsztatów uczestnicy poznawali historię książki, jak również różne jej formy. Uatrakcyjnieniem spotkań były zajęcia, na których własnoręcznie tworzyliśmy książki, najpierw w formie tabliczek „glinianych”, a później tradycyjną – papierową.

Przygotowaliśmy również zajęcia detektywistyczne. Dzięki wykorzystaniu podstawowych zagadnień z dziedziny fizyki, chemii i biologii dzieci odszyfrowywały ukryte wiadomości, rozwiązywały zagadki i odkrywały prawdziwe detektywistyczne tajemnice.

Nasi mali czytelnicy brali udział również w warsztatach bajkowo-podróżniczych, podczas których spotkali się z Jasminą, Aladynem, Kopciuszkiem i Czerwonym Kapturkiem. Przy pomocy prostych materiałów wykonaliśmy zaczarowane latające dywany, a dzięki japońskiej sztuce origami skonstruowaliśmy własne samoloty. Nie mogło zabraknąć również zabaw ruchowych, które nawiązywały do tradycji i zwyczajów różnych krajów. Udaliśmy się także w niesamowitą wyprawę w kosmos. Na miejscu, poprzez wspólne zabawy i ćwiczenia, odkrywaliśmy wszechświat oraz poznawaliśmy nazwy planet.

W ramach „Wakacji w Bibliotece” wkroczyliśmy także w świat zwierząt. Inspiracją do pierwszych zajęć była

kultowa bajka Król Lew. Dzieci poznały jej bohaterów oraz zasady, którymi kieruje się życie zwierząt na sawannie i w dżungli. W tygodniu poświęconym zwierzętom nie zabrakło także zajęć plastycznych.

Przygotowaliśmy również zajęcia historyczne. W ich trakcie podróżowaliśmy po Polsce zainspirowani różnymi lokalnymi legendami. Po zapoznaniu się z nimi, dzieci miały możliwość stworzyć własne papierowe miasto i ogromnego papierowego smoka.

Kolejny temat, który został poruszony w trakcie wakacji dotyczył prasy dziecięcej, a dla miłośników sportu przygotowaliśmy tydzień o tej tematyce. Innym ciekawym tematem był teatr. Dzieci dowiedziały się wielu

interesujących faktów dotyczących jego powstania oraz rozwoju. Mali czytelnicy kolorowali ilustracje z książek pt. „Kot w butach” i „Pinokio”, a następnie prezentowali je w teatryku Kamishibai. Wykonali także pacynki które posłużyły do stworzenia teatryku z kukielkami. Podczas tygodnia z komiksem poznaliśmy zasady tworzenia komiksu oraz jego legendarnych twórców. Następnie uczestnicy zajęć stworzyli własny komiks - najpierw na papierze, a potem przy użyciu tabletu.

W ramach „Lata z komputerem” oraz „Wakacyjnej Akademii Filmowej” coś dla siebie znaleźli miłośnicy filmów i gier. Wakacje zakończyliśmy filmową niespodzianką. Na wielkim ekranie został wyświetlony film „Mała Stopa”. Serdecznie dziękujemy za wspólnie spędzony czas i już dzisiaj zapraszamy na wakacje 2020.

PiMBP



foto. PiMBP

Stanisław Wyspiański - wystawa w 150. rocznicę urodzin

Brzeska Biblioteka przygotowała wystawę z okazji 150. rocznicy urodzin Stanisława Wyspiańskiego - malarza, grafika, dramaturga, poety, reformatora teatru, która przedstawia sylwetkę najwybitniejszego artysty Młodej Polski oraz jego dzieła. Ekspozycja obejmuje kalendarium życia i twórczości Stanisława Wyspiańskiego, reprodukcje prac malarskich takich jak: portrety, martwa natura, pejzaże, witraże a także szkiców i grafik.

Wystawę można oglądać w holu bibliotecznym (I piętro RCKB) do końca grudnia 2019 r.



foto. PiMBP

Narodowe Czytanie w PiMBP w Brzesku

W sobotę 7 września Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Brzesku już po raz ósmy włączyła się w ogólnopolską akcję Narodowe Czytanie, która została zainicjowana w 2012 roku przez prezydenta Bronisława Komorowskiego i jest nadal kontynuowana. Jej zadaniem jest promocja czytelnictwa i bogactwa polskiej literatury. W tym roku w ramach akcji Narodowe Czytanie czytaliśmy Nowele Polskie. Spośród wielu tytułów reprezentujących ten gatunek Para Prezydencka do wspólnej lektury zaproponowała osiem utworów. Były to: *Dobra pani* Elizy Orzeszkowej, *Dym* Marii Konopnickiej, *Katarynka* Bolesława Prusa, *Mój ojciec wstępuje do strażaków* Brunona Schulza, *Orka* Władysława Stanisława Reymonta, *Rozdzióbią nas kruki, wrony...* Stefana Żeromskiego, *Sachem* Henryka Sienkiewicza oraz *Sawa* Henryka Rzewuskiego. Nowele te reprezentują różne epoki i style literackie, wszystkie jednak dotyczą ważnych i wciąż aktualnych dla Polski tematów, a także stanowią znakomite przykłady bogactwa i piękna polskiej literatury. Akcja rozpoczęła się głośnym czytaniem fragmentów wybranych utworów przez zaproszonych gości: Grzegorza Bracha, Edwarda Knagę, Grzegorza Bacha, Dorotę Wójcik, Zuzannę Peters-Mu-

siał, Henryka Pielę, Agatę Podłęcką, Franciszka Podłęckiego, Marię Marek, Beatę Kądziołkę, Karinę Legutek, Janusza Przybylskiego, Iwonę Barnaś, Franciszkę Klimek i Katarzynę Pacewicz-Pyrek.

W drugiej części wydarzenia młodzież z Koła Teatralnego Stonoga z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Brzesku pod kierunkiem Agaty Podłęckiej

przedstawiła etiudę teatralną „Katarynka” opartą na motywach noweli Bolesława Prusa. Uczestnicy wydarzenia mieli także możliwość stemplowania własnych egzemplarzy nowel okolicznościową pieczęcią otrzymaną z Kancelarii Prezydenta. Dla wszystkich chętnych, którzy będą chcieli oznakować swoje książki, pieczęć ta będzie dostępna w wy-

pożyczalni Działu Dorosłych do końca września. Dziękujemy wszystkim przybyłym na tegoroczne brzeskie Narodowe Czytanie oraz osobom zaangażowanym w organizację tego wydarzenia. Szczególne słowa podziękowania kierujemy do Pani Agaty Podłęckiej, młodzieży z Koła Teatralnego Stonoga oraz Pani Zuzanny Peters – Musiał.

PiMBP



fol. PiMBP

Wakacje w MOK

Jak co roku Miejski Ośrodek Kultury zaprosił dzieci i młodzież do udziału w zajęciach wakacyjnych. Oferta była bardzo różnorodna, by każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Prócz tradycyjnych zajęć muzycznych, tanecznych, plastycznych, folklorystycznych czy komputerowych, w programie znalazło się wiele innych atrakcji. Podczas wizyty w komendzie Straży Pożarnej dzieci mogły obserwować strażaków przy pracy, w drukarni poznały tajniki drukowania gazet i książek, a w Muzeum Regionalnego w Brzesku zapoznały się z historią miasta. Wakacje były również okazją do wypróbowania swoich umiejętności na brzeskiej kręgielni oraz obejrzenia w kinie Planeta filmów: „Sekretne życie zwierzątek domowych”, „Toy Story 4” i „Król Lew”.

MOK, fot. kolor.



fol. B. Kądziołka

Chwytaj dzień, czyli...

30 sierpnia br. w sali widowiskowej Regionalnego Centrum Kulturalno-Bibliotecznego miał miejsce szczególny koncert zatytułowany „Chwytaj dzień”. W ten sposób oficjalnie pożegnano Małgorzatę Cuber, odchodzącą na emeryturę dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury. Uczestnicy tego wydarzenia poznali też następczynię beneficjentki koncertu. Została nią Beata Kądziołka.

W tym pożegnalnym koncercie udział wzięli Bernadeta Leszczyńska (z domu Woźniak), Małgorzata Nawrot, Patrycja Ojczyk, Joanna Sitko (z domu Hebda), Ewelina Stępień, Katarzyna Szlachta, Angelika Zajac, Janusz Duda, Jakub Kurowski, Tomasz Mika, Krzysztof Musiał i Wojciech Rosa. Skład osobowy tego zespołu nie był przypadkowy. Wystąpili artyści ściśle związani z działalnością Miejskiego Ośrodka Kultury zarządzanego przez Małgorzatę Cuber (zarówno przed laty jak i aktualnie). Nieprzypadkowy był też repertuar, bo zaprezentowane zostały utwory wykorzystywane podczas realizacji najbardziej spektakularnych projektów powstałych w tej placówce w ostatnich kilkunastu latach, każdorazowo cieszących się sporym zainteresowaniem. Koncert poprzedzony został zresztą wideoprezentacją całego spektrum działań realizowanych w MOK-u i podległych mu świetlicach.

Z perspektywy tych siedemnastu lat pod dyrekcją Małgorzaty Cuber śmiało można stwierdzić, że był to dla brzeskiego MOK-u złoty okres. To zasługa całego zespołu pracowników, a przyznać należy, że emerytowana już dyrektor z wielkim wyczuciem potrafiła skupić wokół siebie ludzi kreatywnych i umiejętnie z nimi współpracować, co podkreślał obecny tego wieczoru były burmistrz Jan Musiał, który 17 lat temu powoływał ją na to stanowisko. Od tego czasu zainicjowano wiele przedsięwzięć, które na trwałe wpisały się w historię tego ośrodka, a spora ich część jest kontynuowana jako wydarzenia cykliczne.

Ktoś mógłby powiedzieć, że odchodzącej na emeryturę pani dyrektor było łatwiej niż poprzednikom, bo przecież to ona otrzymała do dyspozycji funkcjonalny budynek RCK-B, który stwarzał duże możliwości do rozwinięcia skrzydeł. To prawda, ale przecież wyzwaniem było opracowanie strategii

maksymalnego rozwoju ośrodka i wykorzystania tych nowych możliwości. Pod kierownictwem Małgorzaty Cuber szczególnie rozwinęła się działalność związana z edukacją artystyczną i kulturalną. Nigdy wcześniej tak wiele osób uczestniczących w zajęciach oferowanych przez MOK nie dostało się do wyższych szkół artystycznych. Karol Polak i Wojciech Sukiennik przed laty pozytywnie zaliczyli egzaminy do szkół teatralnych, a w tym roku dokonała tego Katarzyna Gawenda. A przecież pierwsze kroki na scenie stawiali właśnie w Miejskim Ośrodku Kultury. Tutaj swoje talenty rozwijali Hubert Zapiór i Krzysztof Musiał. Ten pierwszy to w tej chwili znany już na całym świecie baryton, ten drugi to absolwent krakowskiej Akademii Muzycznej. Do dziś wspominane są tak karkołomne – wydawałoby się – przedsięwzięcia jak „Księżniczka Czardasza”, czy „Straszny Dwór”, a ostatnio sukcesy święcił spektakl oparty na filmie „Halo Szpicbródka”. To tylko niektóre podejmowane wspólnie inicjatywy, które pani dyrektor wspierała. Młodzież biorąca udział w zajęciach MOK-u miała możliwość uczestniczenia w wielu koncertach, zawsze przy pełnej widowni. Można powiedzieć, że Brzesko dzięki temu ma swój Teatr Muzyczny. MOK to nie tylko młodzież i dzieci. Coraz chętniej swoje talenty artystyczne eksponują dorośli, czego wcześniej raczej nie było. Przykładem założona kilka lat temu „Sprawa Drugorzędna”, grupa kabaretowa, której średnia wieku przekracza 50 lat. Tutaj regularnie odbywają się wydarzenia inicjowane przez Uniwersytet Trzeciego Wieku. MOK to także zajęcia taneczne, baletowe, plastyczne, graficzne, fotograficzne, szachowe, w których uczestniczą setki osób w przeróżnym wieku. To Miejska

Orkiestra Dęta, zespoły folklorystyczne i wiele innych grup artystycznych o statusie amatorskim. To także Muzeum Regionalne., które zostało uruchomione kilka lat temu. To wszystko sprawia, że budynek RCK-B nigdy nie zasypia. Do tego wspomnieć wypada o gościnnych występach znanych aktorów, profesjonalnych zespołów muzycznych i kabaretów, o wystawach. Małgorzata Cuber nawiązała współpracę z wieloma instytucjami, które zaowocowały takim przedsięwzięciami jak na przykład coroczny Festiwal Teatralnych Grup Dziecięcych współorganizowany z Wojewódzkim Centrum Kultury „Sokół” w Nowym Sączu. Za wszystko (a nie wszystkie inicjatywy zostały tutaj wymienione) dziękował Małgorzacie Cuber burmistrz Tomasz Latocha. Do podziękowań przyłączył się także starosta Andrzej Potępa, który z uznaniem wypowiadał się na temat dokonanych odchodzącej na emeryturę dyrektorki. A na tej pracy zna się jak mało kto – wszak zanim objął stanowisko starosty, przez wiele lat pełnił funkcję dyrektora Dębińskiego Centrum Kultury i niejednokrotnie miał okazję współpracować z brzeskim MOK-iem.

Pożegnanie ustępującej ze stanowiska dyrektorki połączone zostało z powitaniem jej następczyni. Nową dyrektorką została Beata Kądziołka, która została oficjalnie przedstawiona przez Tomasza Latochę. Już w kuluarach powiedziała nam: *- To dla mnie ogromne wyróżnienie, ale też duża odpowiedzialność i wyzwanie, bo pani Małgorzata Cuber wysoko zawiesiła poprzeczkę. Mam jednak to szczęście, że przez kilka ostatnich lat pracowałam pod jej sterami, nabrałam więc już sporo doświadczenia, które postaram się jak najlepiej wykorzystać. Myślę, że dam radę, bo po mojej poprzedniczce dziedziczę dobrze zorganizowany ośrodek i wspaniałą grupę pracowników, na których na pewno mogę liczyć.*

Waldemar Pączek



foto: K. Wójcik



Chwytaj dzień



foto. I.Ż. Wójcik



foto. B. Kądziołka

Wakacje w MOK



Małopolskie Dni Ratownictwa



foto. P. Miś-Wiewióra





Narodowe czytanie



fol. PiMBP



Przekazanie sztandaru



fol. KPP Brzesko



130 lat OSP Wokowice



20.07.2019 15:46
fol. K. Bigaj



Zawody strażackie w Buczu



fol. M. Kofis



foto. M. Kofcis

XIX Dziecezjalne Święto Chleba



Nasze dziedzictwo – smacznie, zdrowo, kolorowo





Wystawa Broniąc Niepodległej

fol. K. Wójcik



Wystawa Wołyń 1943

fol. B. Kądziołka



75 rocznica Powstania Warszawskiego

fol. K. Bigaj



Uroczystości na Słotwinie



fol. M. Kotfis

Dobrze rozpoczęte wakacje

Drugi raz w 2019 roku, a piąty w ogóle **Szczep Czarny im. Bohaterów Państwa Podziemnego**, zrzeszający ponad 120 dzieci i młodzieży z Jadownik, Sterkowca, Szczepanowa i Brzeska podjął się trudu przeprowadzenia zbiórki publicznej dla chorej mieszkanki Jadownik, Weroniki Zaleśnej. W trakcie styczniowej akcji, w drugim tygodniu ferii kwestującym doskwierał duży mróz i zimno, tym razem pierwszy tydzień wakacji przyniósł ponad 30 stopniowe upały, czyli sytuacja była równie trudna jak w zimie... mimo to zuchy i harcerze dali radę! W „styczniu 2019” zebrali kwotę 27137 zł, na ten czas wydawałoby się już niemożliwą do poprawienia. Jak się okazało „czerwiec 2019” dał odpowiedź, że nie ma rzeczy niemożliwych... zebrana kwota 28013 zł jest tego najlepszym dowodem. W ten sposób, odmawiając sobie kilku dni zasłużonego wypoczynku zarówno we ferie jak i w wakacje działający w ZHP młodzi ludzie pokazali jak pomagać innym dosłownie, czego wyrazem jest kwota ponad 55 tysięcy złotych w całości przeznaczona na kontynuację leczenia chorej dziewczyny.

Historia tego typu akcji charytatywnych jest długa, gdyż Hufiec Brzesko, którego częścią jest Szczep Czarny był organizatorem już dwunastu zbiórek z okazji Dnia Myśli Braterskiej. W okolicach marca co roku zuchy i harcerze stają z puszkami, by dać świadectwo braterstwa ze swoimi chorymi rówieśnikami, ale też wesprzeć samych siebie, gdyż część zebranych środków wróci do

nich w postaci nagród w konkursach hufcowych, dofinansowań do letnich obozów, biwaków itp. Zbiórki pomogły już kilkudziesięciu dzieciom z terenu powiatu brzeskiego.

Szczep Czarny im. Bohaterów Państwa Podziemnego z Jadownik poszedł trochę dalej ze swoją działalnością charytatywną niż nadrzędny nad nim

była przeprowadzona w grudniu 2018 roku akcja „Sianko 2018” związana z Betlejemskim Światłem Pokoju. Za zebrane w niej środki zakupione zostały materiały animacyjne, które następnie poleciały na Kubę do pracującego tam misjonarza, ks. Dariusza Pawłowskiego.

Dodatkowym akcentem czerwcowej zbiórki dla Weroniki był koncert charytatywny zorganizowany w RCKB w dniu 30 czerwca przy współpracy

komendy szczepu i chóru szkolnego z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego z Jadownik, której opiekunką jest pani Katarzyna Dudek. W ten sposób młodzi artyści chcieli wesprzeć Weronikę tym, co mają najlepsze, swoimi talentami. W koncercie oprócz chórzystek gościnnie wystąpili: Alicja Rega, Iza Sacha, Julia Grochola, Zuzia Nizioł i Damian Zgraja. Szkolny chór reprezentowały: Aleksandra Dzieńska, Maria Kokoszka, Katarzyna i Zofia Jaszczynskie, Zofia Strąk, Anna Śmietana, Ewelina Żychławik, Eleonora Kocot i Maria Wszolek. Z kolei próbki swoich umiejętności tanecznych dały: Angelika Zajac i Jowita Gawor.

Rozpoczęte zbiórką publiczną wakacje zakończył tradycyjnie jak co

roku wyjazd na obóz harcerski. Szczep Czarny w tym roku za miejsce swojej wakacyjnej przygody wybrał Jurę Krakowsko-Częstochowską, a dokładnie bazę harcerską „Amonit” w Siamoszycach. Ponad sześćdziesięciosobowa grupa przez 10 sierpniowych dni aktywnie wypoczywało wśród zamków, jaskiń i lasów. Był to czas podsumowań śródrocznej pracy, ale też moment na planowanie kolejnych działań w nowym roku harcerskim.

phm. Bartłomiej Turlej



fot. B. Kądziołka

Hufiec Brzesko. W celu koordynacji działań utworzony został w 2016 roku Komitet Społeczny „Razem Razniej” i to właśnie to ciało patronuje do dzisiaj wszystkim akcjom charytatywnym Szczepu. Główną beneficjentką tych działań stała się Weronika Zaleśna, która w sumie (wliczając zakończoną terazniejszą zbiórkę) otrzymała wsparcie rządu: 76150 zł! Swoją działalnością harcerze wspomagają nie tylko chorych rówieśników, ale też np. misje. Tego typu działaniem

Gmina Brzesko a Bratucicki Obszar Chronionego Krajobrazu

Gmina Brzesko leży częściowo w obszarze Bratucickiego Obszaru Chronionego Krajobrazu, który swym zasięgiem obejmuje miejscowości: Mokrzycka, Bucze i Szczepanów, znaczną część Sterkowca oraz północną część Jasienia, Brzeska i Jadownik. Zajmuje on powierzchnię 16 955,13 ha i położony jest w województwie małopolskim na terenie części gmin: Brzesko, Bochnia, Borzęcin, Rzeszawa i Szczurowa.

Obszar ten wymaga szczególnego traktowania, które reguluje UCHWAŁA NR XLIX/767/18 SEJMIKU WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO z dnia 28 maja 2018 roku w sprawie Bratucickiego Obszaru Chronionego Krajobrazu. Na obszarze gminy Brzesko nadzór nad Obszarem sprawuje Dyrektor Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Małopolskiego.

Głównym walorem tego terenu są spore kompleksy leśne, z dominującymi gatunkami drzew takich jak: sosna i dąb, olcha, brzoza, grab, jesion, również świerk i modrzew. W koronach drzew gniazdują myszołowy i jastrzę-

bie. Ptaki śpiewające skowronek polny, świergotek łąkowy, pliszka żółta, dzierzba gąsiorek urozmaicają spacer po lesie. W lasach znajdują mokradła, które stanowią część torfowisk niskich. Na terenach leśnych bagiennych występują liczne płazy i gady, a wśród nich traszka grzebieniasta i zwyczajna, rzekotka drzewna, kumak nizinny, ropuchy szara i zielona, a także zwinika, żyworódka, padalec, zaskroniec i żmija zygzakowata. Wszystkie wyżej wymienione gatunki są w Polsce pod ochroną. Liczne stawy rybne są doskonałym siedliskiem dla gatunków wodnych i wodnoblotnych: perkozów, perkozów rdzawoszyich, zauszników czy łabędzi niemych oraz kaczek krzyżówek. Niewątpliwą ciekawostką przyrodniczą jest naturalnie występujący na tych terenach szafran spiski. Jest też cała gama gatunków chronionych: długosz królewski, wawrzynek wilczełyko, kukułka szerokolistna, grąźel żółty czy grzybienie białe. Występują tu również nietoperze takie jak: gacek szary i wielkouchy, nocek duży, mro-

czek późny oraz inne owadożerne ssaki (jeż, kret, ryjówka). Nierzadkie są też wydry i gronostaje.

W celu ochrony tego wartościowego terenu na Obszarze wprowadzone zostały zakazy (z odstępstwami) realizacji przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko, likwidowania i niszczenia zadrzewień śródpolnych, przydrożnych i nadwodnych, wydobywania do celów gospodarczych skał, w tym torfu, oraz skamieniałości, w tym kopalnych szczątków roślin i zwierząt, a także minerałów, wykonywania prac ziemnych trwale zniekształcających rzeźbę terenu, dokonywania zmian stosunków wodnych, jeżeli służą innym celom niż ochrona przyrody lub zrównoważone wykorzystanie użytków rolnych i leśnych oraz racjonalna gospodarka wodna lub rybacka, likwidowania naturalnych zbiorników wodnych, starorzeczy i obszarów wodno-blotnych.

Aleksandra Nalepa
Wydział Ochrony Środowiska

Źródło informacji:

UCHWAŁA NR XLIX/767/18 SEJMIKU WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO z dnia 28 maja 2018 roku w sprawie Bratucickiego Obszaru Chronionego Krajobrazu

<https://zpkwm.pl/obszary-chronionego-krajobrazu/bratucicki-obszar-chronionego-krajobrazu/>

<https://www.gdos.gov.pl/przyroda-i-roznorodnosc-biologiczna>

Realizujemy zadanie finansowane ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Krakowie

www.wfos.krakow.pl

finansujemy ochronę środowiska w Małopolsce



Na okocką nutę

Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Okocimskiej wraz z Kołem Gospodyń Wiejskich, OSP oraz Radą Sołecką Wsi

Okocim zorganizowało 27 lipca kolejną plenerową imprezę wakacyjną dla mieszkańców regionu. Tegoroczna edycja

wakacyjnej imprezy połączyła w jeden wspólny blok dwa wydarzenia – prezentację grup śpiewających „Na okocką nutę” oraz okocimską biesiadę. Wspólnym mianownikiem obydwu była dobra zabawa, śpiew oraz szereg atrakcji dla dzieci. Nie można zapomnieć o smakołykach



fol. F. Brzyk

serwowanych przez KGW w Okocimiu.

W pierwszej części imprezy bohaterami były dzieci, które pod kierunkiem wodzirejów z Grupy Imprateam dały upust swojej energii. Jak zwykle atrakcją była wizyta JRG z PSP w Brzesku. Pokaz sprzętu czy wizyta w wozie strażackim były nie lada atrakcją.

Chwilę potem na scenę wkroczyły grupy i zespoły śpiewacze – Bodzianowianki, Piganecki i Okocanki. Te ostatnie wystąpiły w nowych strojach

zakupionych w ramach grantu realizowanego przez Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Okocimskiej w konkursie zorganizowanym przez LGD Kwartet na Przedgórzu.

Występ Kapeli Ciupaga pokazał, że folk jest zawsze modny i żywy, grupa na pewno nie zawiodła swoich fanów. A kiedy zapadł piękny i ciepły wieczór Grupa Imprateam zaserwowała wszystkim zebranym wspaniałą potańcówkę.

Swoją obecnością imprezę zaszczy-

cili burmistrz Brzeska Tomasz Latocha, wicestarosta Maciej Podobiński, dyrektor MOK Małgorzata Cuber oraz proboszcz ks. dr Wiesław Pieja. Wśród licznych uczestników dało się także zauważyć byłych dyrektorów browaru Okocim – Mieczysława Mietłę oraz Piotra Polańskiego.

I ja tam byłem, imprezę prowadziłem i swoimi spostrzeżeniami chętnie się podzieliłem.

Franciszek Brzyk

Brzeska jednostka otrzymała sztandar

6 września 2019 rok, to szczególnie dzień dla policjantów i pracowników Komendy Powiatowej Policji w Brzesku. Z inicjatywy samorządowców ziemi brzeskiej jednostka otrzymała sztandar, który w imieniu Ministra SWiA wręczył Komendant Główny Policji gen. insp. dr Jarosław Szymczyk. Nadanie sztandaru w 100. rocznicę powstania Policji Państwowej to wyraz uznania za rzetelną i ofiarną służbę funkcjonariuszy Policji.

Uroczystości odbyły się na Placu Kazimierza Wielkiego w Brzesku. Ceremonię poprzedziła msza święta w intencji środowiska policyjnego w kościele pw. Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła i św. Jakuba Apostoła w Brzesku, której przewodniczył tarnowski biskup pomocniczy ks. Leszek Leszkiewicz.

W ceremonii, oprócz kadry kierowniczej, policjantów i pracowników Komendy Powiatowej Policji w Brzesku, udział wzięli komendanci miejscy i powiatowi województwa małopolskiego, byli komendanci powiatowi brzeskiej jednostki oraz funkcjonariusze innych

szluch mundurowych. Wśród zaproszonych gości nie zabrakło przedstawicieli instytucji współpracujących z brzeską Policją, duchowieństwa oraz mieszkańców.

Z inicjatywą nadania sztandaru Komendzie Powiatowej Policji w Brzesku wystąpili samorządowcy ziemi brzeskiej zawiązując Komitet Honorowy Ufundowania Sztandaru dla Komendy Powiatowej Policji w Brzesku. W trakcie uroczystości odczytano Akt Nadania Sztandaru podpisany przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w zastępstwie przez Jarosława Zielińskiego Sekretarza Stanu oraz Akt Wręczenia Sztandaru.

Oficjalnego przekazania sztandaru na ręce Komendanta Powiatowego Policji w Brzesku mł. insp. Bogusława Chmielarza dokonał Komendant Główny Policji gen. insp. Jarosław Szymczyk, któremu towarzyszył Przewodniczący Komitetu Honorowego Ufundowania Sztandaru dla KPP w Brzesku Andrzej Potępa.

Uroczyste wręczenie sztandaru poprzedziło symboliczne wbicie w drzewiec gwoździ honorowych. Gwoźdź

pamiętkowy 100. rocznicy powstania Policji Państwowej wbiła Krystyna Oktawiec – wnuczka zamordowanego w Miednoje aspiranta Policji Państwowej Antoniego Rusina. Złożono również podpisy w księdze pamiątkowej sztandaru.

Szef brzeskich policjantów podziękował mieszkańcom i samorządowcom. *My, policjanci Komendy Powiatowej Policji w Brzesku przyjmujemy sztandar z honorem i dumą. Jest to dla nas wielkie wyróżnienie i zaszczyt. Będzie on nam przypominał słowa roty ślubowania: „strzec i chronić nawet z narażeniem życia...”* – mówił.

Uroczysty apel uświetniła Orkiestra Reprezentacyjna Karpackiego Oddziału Straży Granicznej wykonując pokaz musztry paradnej. Ceremonię zakończyła defilada z udziałem Kompanii Reprezentacyjnej Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie, 1 Batalionu Czołgów z Żurawicy im. płk. Józefa Koczwały oraz pocztów sztandarowych komend miejskich i powiatowych regionu.

**asp. sztab. Ewelina Buda
fot. kolor**



W zdrowym ciele zdrowy duch



„W zdrowym ciele zdrowy duch” to hasło, które było mottem przewodnim Letniego Obozu Harcerskiego, który w dniach 11-21 lipca 2019 r. odbywał się w ośrodku ZHP Hufca Ziemi Wawodwickiej w Pogorzeli.

W obozie tym, współfinansowanym przez Starostwo Powiatowe w Brzesku, udział wzięli harcerze ze Szczepu Drużyn im. Bohaterów Września z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 w Brzesku (organizatorzy), „Czchowskie Orły”, „Leśna Działwa” z Mokrzyńsk oraz zuchy i harcerze z drużyn „Leśne ludki” i „Iskierki” z Tworkowej.

Komendantka obozu phm. Renata Rożkowicz wraz z młodzieżową kadrą, układając program biwaku, kontynuowała sportowy aspekt letniego harcowania, który zapoczątkowany został trzy lata temu. Uczestnicy każdego dnia brali udział w różnego rodzaju zajęciach o charakterze sportowym, na czwórboju starożytnym i zawodach pływackich kończąc.

W trakcie trwania obozu harcerze zwiedzili m.in. pobliskie miasteczka Niechorze, Rewal, Trzęsacz, a także Międzyzdroje. Wodnym zabawom oddawali się w Morzu Bałtyckim, a wieczorem, podczas wspólnych ognisk lub świeczowisk, uczestnicy prezentowali swoje umiejętności artystyczne poprzez śpiew, skecze, gry i zabawy.

Harcerską kadrę obozową uzupełnili druh kwaterymistrz pwd. Marcin Gromadzki, druhna obożna sam. Zofia



fot. arch. ZHP



Górska oraz hm. Maria Motyka i pwd. Regina Studzińska. Młodzieżową kadrę harcerską, oprócz druhny obożnej, stanowiły: sam. Barbara Górska, sam.

Aleksandra Reczek, pion. Martyna Bednarz, pion. Iga Pietrucha, pion. Julia Strojny i ćw. Szymon Opoka.
pwd. Marcin Gromadzki

Stypendia burmistrza

Jakub Kuryło i Oliwia Sowa z rąk burmistrza Tomasza Latochy odebrali stypendia za szczególne osiągnięcia sportowe. – *Gratuluję naszym młodym sportowcom i życzę siły i wytrwałości w dążeniu do sięgania po kolejne laury. Składam także podziękowania dla rodziców i trenerów, ich wsparcie i ciężka praca zaowocowały znakomitymi sportowymi wynikami* – mówił w czasie sesji rady miejskiej burmistrz.

Osiągnięcia sportowe Jakuba Kuryły:

Mistrzostwa Polski Juniorów Młodszych Tuchola 6.04 – 8.04.2018:

– 1. miejsce i tytuł mistrza Polski w kat. sprintów juniorów młodszych

– 1. miejsce i tytuł mistrzów Polski w kat. par juniorów młodszych

– 3. miejsce w indywidualnych Mistrzostwach Polski Juniorów Młodszych

– 3. miejsce w kat. tandemów mieszanych juniorów młodszych

– 3. miejsce w drużynowych Mistrzostwach Polski Juniorów Młodszych

– 1. Miejsce w Ogólnopolskim Turnieju Kręglarstwa Klasycznego – XXXII Puchar Wronek, ronki 21.02 – 25.02.2018

– 5. Miejsce w Ogólnopolskim Memoriale Leszka Gierszewskiego i Henryka Chechły, Tuchola 1.03 – 18.03.2018

– 1. Miejsce w XXXVI Ogólnopolskim Turnieju Młodzieżowy „Wielkopolska zaprasza”, Poznań 27.09 – 30.09.2018

– 1. Miejsce w Ogólnopolskim Turnieju – XXXII Młodzieżowy Puchar Borów Tucholskich, Tuchola 19.10 – 21.10.2018

– 4. miejsce w Ogólnopolskim XVII Memoriale Józefa Zybera i Jarosława Sobierajskiego, Gostyń 9.11 – 11.11.2018

– 1. Miejsce w Ogólnopolskim XXXIX Memoria-

le W. Zielińskiego i J. Krukowskiego, Poznań 6.12 – 9.12.2018

– udział w kadrze narodowej U-18 w meczu międzypaństwowym Polska- Czechi, Tarnów Podgórny 2.11 – 4.11.2018

– udział w meczu kadry narodowej U-18 Turynia – Polska – tytuł „najlepszego zawodnika meczu.

Osiągnięcia sportowe Oliwii Sowy:

– Zwycięstwo w kategorii sprin-

tów, Zeulenroda (Niemcy) 16.11 – 18.11.2018

– XXI Ogólnopolskie Igrzyska LZS – 1. miejsce na 400m, 3. miejsce na 500m miejsce w sztafecie 4x400m – Siedlce

– 4. miejsce w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w sportach letnich „Śląskie 2018”

– Kadra Polski, miejsce w Halowych Mistrzostwach Polski U18 – Toruń,

– 1. miejsce w Mistrzostwach Polski LZS Skubice, 4. miejsce w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży/ Mistrzostwa Polski U-18 Chorzów.



Czas na pierwszą rewizytę

W dniach 2-8 czerwca 2019 roku grupa 20 brzeskich licealistów z klas drugich oraz tegorocznych absolwentów Liceum Ogólnokształcącego im. M. Kopernika wraz z opiekunkami p. Dorotą Wodą i p. Anną Gibes uczestniczyła w drugiej części wymiany młodzieży, która była kontynuacją projektu z września 2018, kiedy to grupę z Niemiec, z zaprzyjaźnionego już miasta Soltau, gościliśmy w Brzesku. Tym razem to my byliśmy gośćmi. Nasi gospodarze przygotowali dla nas program i atrakcje, których nie da się zapomnieć. Projekt pt. „Zachować pamięć - ocalić przyszłość” miał na celu kontynuację historycznego aspektu wymiany związanego z bolesną historią z czasów II wojny światowej. Byliśmy w dwóch miejscach, przypominających o zbrodniach hitlerowskich. Przy tablicy upamiętniającej „Hasenjagd”, czyli masowe rozstrzelanie więźniów obozu koncentracyjnego przewożonych pociągiem do Bergen Belsen, słowa nauczyciela niemieckiego pana Michaela Brammera: „Byliśmy we wrześniu w kraju ofiar, a teraz spotykamy się w kraju oprawców” poruszyły nas do głębi. Minutą ciszy uczciliśmy

wspólnie ofiary Holocaustu w Soltau. Drugim miejscem związanym z tą bolesną historią była Klinika Psychiatryczna w Lüneburgu. W tej klinice w bestialski sposób pozbawiano życia dzieci, u których stwierdzono chociażby najmniejszą niepełnosprawność psychiczną czy fizyczną.

Druga część projektu związana była z aspektem ekologicznym. Młodzież polsko - niemiecka mogła zrozumieć sens słów „ocalić przyszłość”, pracując przez dwa dni społecznie w Instytucie Ochrony Przyrody w miejscowości Schneverdingen. Naszym zadaniem było m.in.: zakładanie ścianek lęgowych dla owadów, renowacja oczka wodnego, oczyszczanie łąki, akcja



liczenia owadów. To była niezapomniana długa lekcja w plenerze, która dla naszej młodzieży miała szczególne znaczenie, gdyż pokazywała, na czym tak naprawdę polega zaangażowanie społeczne dla naszego wspólnego dobra



Gefördert durch / Projekt dofinansowała



Deutsch-Polnisches Jugendwerk
Polsko-Niemiecka Współpraca Młodzieży



fot. arch. szkoły

i naszej przyszłości. Bliskość przyrody mogliśmy jeszcze bardziej poczuć i stać się jej częścią przebywając w „Barfußpark”, czyli w parku sensorycznym, w którym wszyscy poruszają się boso i doświadczają pod stopami różnego podłoża. Był torf, były szyszki, było szkło i błotko, była też lodowata woda i różne przeszkody do pokonania na trasie przejścia.

Czas naszego pobytu w Niemczech, to też integracja grupy poprzez zabawę, wspólnie przygotowywane śniadania i wieczory przy ognisku lub grillu, podczas których nauczyliśmy naszych niemieckich kolegów tańczyć „Belgijkę”. Nasza rewizyta w Soltau zacieśniła przyjaźń między partnerskimi szkołami. Symbolem tej przyjaźni są zrobione własnoręcznie bransoletki w kolorach obydwu państw oraz prezent od naszych niemieckich kolegów w postaci koszulek z logo ich szkoły.

Trudno nam się było rozstać, ale

PODZIĘKOWANIE

„Nic dwa razy się nie zdarza
Zaden dzień się nie powtórzy,
nie ma dwóch podobnych nocy,
dwóch tych samych pocałunków,
dwóch jednakich spojrzeń w oczy.”

To właśnie czas pokazuje kim dla kogo jesteśmy
i ile dla niego znaczymy.

W imieniu Jubilatki **Janiny Wąs**

chcielibyśmy złożyć najserdeczniejsze podziękowania wszystkim tym, którzy swoją obecnością uhonorowali i uświetnili uroczystość jej setnych urodzin. Dzień ten był dla nas wyjątkową okazją do wspomnień, podsumowania minionego czasu, osiągnięć, sukcesów oraz tych miłych i nieco smutniejszych chwil związanych z życiem naszej Mamusi, Babci, Prababci.

Dziękujemy za Waszą obecność,
gratulacje i życzenia

Dzieci z rodzinami

wierzmy, że wypowiedane słowa „Do zobaczenia wkrótce” mają dosłowne znaczenie. Dziękujemy fundacji PNWM,

dzięki której nasz projekt był współfinansowany.

LO w Brzesku

Szlakiem Żłotej Podkowy Ukraina oczami pszczelarzy z Brzeska

W dniach 13-16.06.2019 grupa 28 pszczelarzy z Pogórskiego Związku w Tarnowie gościła kolejny już raz na Ukrainie. Bazą wypadową w tym roku stał się Kampus Uniwersytetu Katolickiego we Lwowie z Hotelem „Patryjarhij”. Położony trochę na uboczu, ale przy głównych drogach, obiekt oferuje wysokiej jakości nocleg oraz śniadania. Nie bez znaczenia jest też spokojna okolica oraz duży parking.

W czasie naszego pobytu doskwierał nam upał, ale udało się nam zdobyć po długiej batalii, Zamek Olesko, Żłoczów oraz Podhorce.

Wszystkie te obiekty spina klamrą, a właściwie podkową osoba Jana III Sobieskiego, który urodził się w Olesku, a jego nazwisko pojawia się w każdym z tych zamków. Zamki, jako filie Lwowskich placówek oferują dość dużą ilość eksponatów muzealnych, a same obiekty są w trakcie stałego liftingu. W Żłoczowie możemy podziwiać między innymi portrety i piece kaflowe, a w Olesku, Bitwę pod Wiedniem z Janem III Sobieskim w roli głównej.

Wycieczka pszczelarska nie byłaby pełna, gdyby nie spotkanie z pszczelarzami oraz zakupy w sklepie pszczelarskim „Medok” na ul. Sacharowa we Lwowie u Tarasa. W Brodach nieopodal synagogi przejął nas młody pszczelarz, syn naszego gospodarza

i za 30 km byliśmy na pasiece u Jana Doscocza. 250 pniowa pasieka trochę osamotniona w polach nieopodal lasu to typowe męskie gniazdo. Walające się kawałki materiałów budowlanych to wina pożaru jednego z obiektów, który jest właśnie w odbudowie, ale dwa apidomki oraz pracownia to już krok do przodu. Sam Jan to człowiek światowy, często odwiedzający Kraków, ale również austriackich

i niemieckich hodowców pszczoły krańskiej. Jego pasieka prowadzi ocenę kilku linii tej pszczoły m.in. singer, bielki, perner, sklenar czy karpatki, pod względem miodności, siły i łagodności. Mimo dymu z grilla komary cięły niemilosiernie, a burza wisiała na włosku, więc ewakuacja poszła sprawnie.

I tak pełni wrażeń historycznych oraz doznań estetycznych, nie zaniebując tematu z jakim na co dzień się borykamy, wróciliśmy do Brzeska z nadzieją, że za rok znowu tam pojedziemy z tym samym kierowcą firmy „Jakubas” i do tego samego hotelu. Inne będą już tylko kierunki naszych wypadów.

Janusz Filip



Piknik ekologiczny

11 czerwca, na zieleńcu obok restauracji August odbyła się kolejna edycja pikniku ekologicznego organizowanego przez pracowników Wydziału Ochrony Środowiska z Urzędu Miejskiego w Brzesku. Dla uczestników imprezy – uczniów z gminnych szkół przygotowano mnóstwo atrakcji, konkursów i niespodzianek, ogłoszono także wyniki organizowanego już po raz 17. konkursu „Brzesko – czysta gmina” oraz 15. edycji konkursu „Zbiórka zużytych baterii”. Zwycięzcom konkursów nagrody wręczył burmistrz Brzeska, Tomasz Latocha.

Zwycięzcami konkursu „Brzesko – czysta gmina” zostali uczniowie ze szkoły podstawowej w Szczepanowie (pod opieką Beaty Podstawy), drugie miejsce wywalczyli uczniowie ze szkoły w Mokrzyskach (opiekun Anna Grocholska), trzecie miejsce zajęli ex aequo uczniowie z brzeskiej „dwójki” (opiekun Danuta Zawierucha), ze szkoły w Okocimiu (opiekun Barbara Ćwioro) i w Jasieniu (opiekun Jolanta Płachta). Wyróżnienia otrzymali młodzi ekolodzy z brzeskiej „trójki” (opiekun Katarzyna Partyka), z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Jadownikach (opiekunki Ewa Kraj i Marta Wietecha), ze szkoły w Buczu (opiekun Marian Piekarcz), z Poręby Spytkowskiej (opiekun Agata Słonina) i z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Brzesku (opiekun Beata Duniowska). Zwycięzcy i wyróżnieni z rąk burmistrza odebrali bezprzewodowe głośniki i zgniataarki do plastikowych butelek. Nagrody otrzymały także dzieci, które zebrały najwięcej surowców wtórnych w szkołach oraz angażowały się w realizację programu konkursu. W ramach konkursu „Brzesko – czysta gmina” zebrano 25 ton makulatury, ponad 5,5 tony plastikowych nakrętek,

ponad 134 kilogramy puszek aluminiowych, 460 zużytych telefonów. Dzieci zebrały także 250 kilogramów kasztanów i żołądki, które trafiły do koła łowieckiego, zimą karmione będą nimi leśne zwierzęta.



foto. P. Miś-Wiewióra

Konkurs „Zbiórka zużytych baterii” realizowany był przy współpracy z firmą Argo-Film z Tarnowa. Wszystkim szkołom, których uczniowie zbierali baterie przedstawicielka firmy, Katarzyna Bielecka wręczyła bony upominkowe, ich wartość zależna była od ilości zebranych baterii. Dzieci, które zebrały najwięcej baterii w poszczególnych szkołach nagrodził także burmistrz Tomasz Latocha. Łącznie dzieci zebrały ponad 2,5 tony baterii, czyli 640 kilogramów więcej niż w ubiegłorocznej edycji konkursu.

Podczas pikniku, który na zlecenie urzędu miejskiego, prowadziła Fundacja Eko Arka organizowane były zabawy i konkursy o tematyce ekologicznej. Dzieci samodzielnie wykonywały torby ekologiczne z nie-

potrzebnych koszulek bawełnianych, malowały ekologiczną farbą siatki z materiału. Korzystały z rowerowego kina, gier przestrzennych „Eko Memory”, warsztatów, rozwiązywały krzyżówkę „Makulatura – hurra!”, brały udział w konkursie „Goldsprint”. Swoje stoisko prezentowały również Lasy Państwowe Nadleśnictwo Brzesko, którego przedstawicielka, Katarzyna Hajduk organizowała dzieciom zabawy edukacyjne oraz konkursy z nagrodami.

W pikniku uczestniczył prezes Brzeskich Zakładów Komunalnych, Janusz Filip oraz Józef Cierniak, dyrektor Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu. Organizacja pikniku i zakup nagród współfinansowane były z dotacji Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie. Organizatorzy dziękują wszystkim uczestnikom za liczny udział.

Małgorzata Młynarczyk



Ekoprzedszkolaki

24 czerwca w sali obrad Urzędu Miejskiego w Brzesku burmistrz Tomasz Latocha spotkał się z przedszkolakami, które brały udział w konkursie „Zbiórka zużytych baterii”. Na spotkaniu obecna była także Katarzyna Bielecka, która reprezentowała firmę Argo-Film z Tarnowa zajmującą się odbiorem zebranych baterii. Firma Argo-Film była sponsorem bonów upominkowych.

Burmistrz nagroził przedszkolaków, którzy zebrali najwięcej zużytych baterii oraz surowców wtórnych w każdym z przedszkoli, a także placówki, jakie włączyły się w zbiórkę.

Nagrody były współfinansowane z dotacji Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie.



fol. P. Miś-Wiewióra

DDOM działa już od pół roku

Codzienna rehabilitacja, zajęcia z psychologiem, ale też ciepły posiłek. Na to wszystko mogą liczyć seniorzy korzystający z zajęć Dziennego Domu Opieki Medycznej. Do placówki, która została uruchomiona sześć miesięcy temu, cały czas przyjmowane są zapisy.

Warunkiem przyjęcia do DDOM jest przebyta choroba, pobyt w szpitalu, wiek powyżej 60 lat i sprawność wg skali Barthel pomiędzy 40-65. Zajęcia w domu opieki medycznej są prowadzone od poniedziałku do piątku. Wymagający tego pacjenci mają zapewniony transport.

Celem pobytu w DDOM jest przywrócenie pacjentowi po ciężkiej chorobie sprawności umożliwiającej samodzielne funkcjonowanie. W ramach

domu opieki medycznej prowadzone są zajęcia rehabilitacyjne, kontynuacje leczenia chorób przewlekłych, w razie konieczności wykonywane są także badania diagnostyczne. Są też spotkania i prelekcje dotyczące zdrowej diety czy odpowiednich zajęć ruchowych.

Warto pamiętać, że aby zapisać się do DDOM potrzebne jest skierowanie od lekarza ubezpieczenia zdrowotnego. Druk wniosku o przyjęcie można odebrać bezpośrednio w DDOM. Informacje na temat zapisów udzielane

są pod nr tel. 507 219 562 w godz. 7:00-16:00. Otwarcie Dziennego Domu Opieki medycznej było możliwe dzięki wsparciu Europejskiego Funduszu Społecznego RPO Województwa Małopolskiego na lata 2014-20. Projekt, na który szpital otrzymał blisko 3.4 mln zł, będzie realizowany przez trzy lata.

SPZOZ



fol. SPZOZ

Ścieżka edukacyjno-ekologiczna



Burmistrz Brzeska zaprasza mieszkańców Gminy Brzesko do odwiedzenia **Ścieżki edukacyjno-ekologicznej w Lesie Szczepanowskim**. W ostatnim czasie, dzięki pozyskanej dotacji z WFOŚiGW w Krakowie ścieżka została wzbogacona o dodatkowe elementy tj.: ławki, stoliki, kosze na śmieci, pojawią się również nowe budki lęgowe dla ptaków. Istnieje możliwość wypożyczenia w Urzędzie Miejskim,

Wydziale Ochrony Środowiska, płyt z odgłosami zwierząt leśnych wraz z odtwarzaczem dla grup zorganizowanych np. szkół, aby spacerując ścieżką można było uczyć się rozpoznawać odgłosy zwierząt leśnych.

Ścieżka składa się z XIII przystanków informujących o przyrodzie Lasu Szczepanowskiego, zasadach zachowania się w lesie, działalności Lasów Państwowych oraz Koła Łowieckiego, a także uczy właściwej gospodarki odpadami komunalnymi powstającymi w domach.

Małgorzata Młynarczyk

Św. Wawrzyniec obraz męczennika w kościele Porębskim

Najstarsze źródło Kościoła: „*Depositio Martyrum*” rodzaj kalendarza zredagowanego w 354 r., podaje dzień i miejsce śmierci każdego męczennika. W tym dokumencie zapisano datę śmierci św. Wawrzyńca jako 10 sierpień 258 r.

Co wiemy o tym męczenniku? W czasie wizytacji kanonicznej przeprowadzonej przez tarnowskiego bpa w 1891 roku Ignacego Łobosa zapisano notatkę tej treści: „Na ścianie północnej kościoła św. Bartłomieja Apostoła w pobliżu ołtarza bocznego znajduje się obraz św. Wawrzyńca, który odbiera kult od parafian od dawna”.

W Archiwum Państwowym w Krakowie, Oddział Wawel, w zbiorze dokumentów, Teki Schneidera, sygn.109 znajduje się dokument luźny, na którym jest ważny zapis: „W kościele tutejszym w ołtarzu bocznym jest obraz św. Wawrzyńca, pędzla Michała Stachowicza malowany w 1824 roku. Ob. Raclawski starosta malarzy polskich potwierdza”.

Kto zamówił obraz u sławnego w tym czasie artysty malarza? Nie znaleziono dokumentu fundacyjnego, jak również nie znaleziono zapisu w kronice parafialnej. W świetle domysłów znajduje dwa rozwiązania: - inicjatorem mógł być ówczesny ks. proboszcz Tomasz Chrzęszczyński. Urząd proboszcza w Porębie pełnił w latach 1804-1824 i 10 października opuścił Porębę, aby przejąć probostwo w Nowym Wiśniczu. - Fundatorem obrazu mógł być hrabia Stanisław Kostka Potocki – kolator parafii.

Istotnie jeszcze w latach moich dziecięcych porębianie wspominali, że ten obraz znajdował się blisko ołtarza bocznego. W świetle domysłów przypuszczamy, że podczas malowania ścian kościoła obraz został zdjęty i nie powrócił na dawne miejsce. Może o usunięciu obrazu zadecydowała kościelna lub świecka komisja? W jakim czasie to było? - daty nie znam. Poza parafią jestem już 48 lat.

Ze św. Wawrzyńcem mieszkańcy Poręby Spytkowskiej byli mocno związani. Dość często powtarzali następujące przysłowia:

- Na święty Wawrzyniec dostaje kapusta wieniec, a od Tadeusza dostaje kapelusza.

- Gdy na Wawrzyńca orzechy obro-

dzą, to w zimie mrozy dogodzą.

- Wawrzyniec pokazuje, jak jesień następuje.

- Gdy na Wawrzyńca słońca trzyma, do Gromnic lekka będzie zima.

- Przez przyczynę Wawrzyńca, męczennika, chroń Boże, pszczołki od szkodnika.

Świętego Wawrzyńca męczennika wspominamy corocznie 10 sierpnia. Wiele informacji o życiu i działalności św. Wawrzyńca podają nam *Akta Męczenników*. Wawrzyniec pochodził z Hiszpanii. Jego rodzice to: Orencjusz i Pacjencja, w mieście Huuesca oddaje im się cześć jako świętym. Wawrzyniec należał do duchowieństwa rzymskiego i był zaufanym papieża Sykstusa II. To jemu papież udzielił święceń diakonatu i powierzył zarządzanie dobrami kościelnymi oraz troskę o ubogich, żebraków miasta Rzymu.



Fot. Św. Wawrzyniec z krzyżem, Ewangelią idzie do kraty żelaznej. fot. z ks. Święci na każdy dzień. Kielce 2011. s. 569.

Za panowania cesarza Waleriana (253-260) było ogromne prześladowanie Kościoła, podczas którego został uprowadzony papież. Za Nim podążył św. Wawrzyniec. Biskup Mediolanu św. Ambroży przekazuje rozmowę Sykstusa II z Wawrzyńcem, w chwili, gdy papież jest prowadzony na miejsce egzekucji. Wawrzyniec mówił: „Gdzie idziesz Ojczy? Jak obejdziesz się bez swojego diakona? Nigdy nie odprawiałeś Mszy świętej bez swojego diakona, czymże więc mogłem ściągnąć na siebie nielaskę twoją? Na to miał odpowiedzieć papież: - „dla mnie steranego wiekiem jest przygotowana mniejsza próba. Ciebie czekają o wiele większe cierpienia, ale i też i piękniejsza korona chwały cię czeka”. Po tych słowach papież miał złożyć pocałunek na czole św. Wawrzyńca.

Dnia 6 sierpnia 258 r. funkcjonariusze cesarskiej policji znaleźli miejsce chrześcijańskich spotkań – nabożeństw były to katakumby Kaliksta. Papież w otoczeniu diakonów sprawował tam właśnie Najświętszą Ofiarę. Tego samego dnia aresztowano papieża wraz z (7) diakonami: Felicysym, Agapiuszem i kapłanami zostali wszyscy ścięci mieczem.

Dla św. Wawrzyńca przygotowano osobne tortury. Dekret cesarza nakazywał likwidować majątki kościelne i ludzi, którzy nimi zarządzają. Wezwano Wawrzyńca przed sąd – zarządcę dóbr kościelnych, by wydobyc od niego zeznania, jaki jest stan majątku Kościoła rzymskiego. Sąd domagał się też przekazania tych dóbr w całości urzędnikom cesarskim. Przed uwięzieniem przezorny diakon rozdał wszystkie pieniądze wśród ubogich. Kiedy zaś sędzia nakazał Wawrzyńcowi, by pokazał skarby Kościoła, św. Wawrzyniec zebrał tychże ubogich, chorych, ślepców i wskazując miał na nich powiedzieć: „Oto są skarby Kościoła”. Rozjuszony sędzia nakazał św. Wawrzyńca sieć biczami, a potem rozłożył na kracie i tak wolno palić ogniem, aż powie, gdzie są skarby, którymi mieli wzbogacić się urzędnicy cesarscy. Wawrzyniec wśród tak wyszukanych katuszy miał na tyle sił, by skierować słowa do sędziego i oskarżyciela prefekta Korneliusza Saecularisa: „Widzisz, że

ciało moje już dosyć jest przypieczone z jednej strony, obróć je na drugą stronę”. Ojcowie Kościoła od tych słów dali taki komentarz: „Jak silny musiał być ogień miłości ku Chrystusowi w tym Świętym, skoro gasił żar ognia naturalnego”.

Ta niezłomna postawa zjednała św. Wawrzyńcowi najwyższy podziw ludzi Kościoła. Jego męczeństwo opisali i rozstawili pisarze jak: św. Ambroży, św. Maksym z Turynu, św. Damazy I - papież, św. Piotr Chryzolog, św. Augustyn i wielu innych.

„*Liber Pontificalis*”- opisując w sposób niezwykle dramatyczny tortury Wawrzyńca, wymienia dzień jego śmierci na 10 sierpnia 258 r. i potwierdza, że przedtem miał czas pożegnać się z papieżem. Zginął na rozpalonej żelaznej kracie

Hiszpański poeta Prudencjusz w hymnie poświęconym św. Wawrzyńcowi przytacza modlitwę, którą miał wypowiedzieć Święty za Wieczne Miasto i jego lud. Męczennik tuż przed śmiercią prosi Chrystusa, aby Rzym został definitywnie uwolniony od bóstw pogańskich i oddał się na wyłączną służbę prawdziwemu Bogu.

Ciało męczennika pogrzebał św. Justyn, kapłan. „*Martyrologium Hieronima*”: podaje miejsce pochówku na cmentarzu *al Verano w katakumbach Cyriaca*. Grób św. Wawrzyńca należał do najchętniej nawiedzanych przez pielgrzymów. Już za cesarza Konstantego Wielkiego zbudowano tam bazylikę, którą później kilkakrotnie przebudowano.

Ku czci św. Wawrzyńca wystawiono w świecie wiele kościołów. Sam Rzym miał ich kilkanaście. Wśród najdosłojniejszych jest bazylika św. Wawrzyńca przy miejskim cmentarzu *al Verano*. Przed bazyliką stoi statua Świętego. Bazylika nosi nazwę św. Wawrzyńca za Murami. W krypcie bazyliki znajdują się relikwie: św. Wawrzyńca i św. Szczepana.

Ku czci św. Wawrzyńca w Polsce wystawiono ponad 150 kościołów. Miał też męczennik w naszej Ojczyźnie swoje sanktuaria, dawniej licznie nawiedzane: w Dolistowie, Rozpocznie, na Śnieżce (1603 m). Postać św. Waw-

rzyńca znajduje się w herbie miasta Sępólno Krajewskie. W Polsce 32 miejscowości, zapożyczyły swoją nazwę od imienia Wawrzyniec. W Kanadzie jedna z największych rzek nosi imię św. Wawrzyńca (3138 km).



Fot. Mozaika z muzeum w Rawennie

Święty Wawrzyniec dawniej był bardzo popularny. Odbierał cześć jako patron: ubogich, piekarzy, kucharzy. Wzywano go w czasie pożarów, używając słów modlitwy: „Tyś jest od ognia szczególna zasłona. Ciebie świat wielbi i ma za patrona. Zagaszaj pożary, kto Cię z dobrej wiary zawoła”. Wzywali jego orędownictwa również pszczelarze. Dlatego 10 sierpnia, w dniu jego wspomnienia święciło się w kościele miód i dawało bliskim i znajomym.

Imię św. Wawrzyńca i jego osoba są również związane z chorobami reumatycznymi. Co robić, gdy pojawiają się: bóle stawów, kolan, bioder czy reumatyzm? Imię Wawrzyniec to w łacinie *Laurentius* historycy twierdzą, że od miasta *Laurentum* natomiast medycy, że pochodzi od drzewka lauowego. Świeże 4-5 letnie listki lauowe oraz drogocenny olejek lauowy z nich pozyskiwany używane były jako lekarstwo na bóle stawów i choroby reumatyczne. Obecnie badania naukowe wykazały skuteczność zwalczania bólu i reumatyzmu olejkami lauowymi i olejkami kurkumowym, jako krople do użytku wewnętrznego. „*Herbarz Polski*” i obecnie „*Ziołolecznictwo*”, opisuje metodę leczenia zapaleń stawowych, reumatyzmu i wymienia, jak chorzy używali olejek lauowy z nadzieją na polepszenie zdrowia. Używali przy tym słów modlitwy: „W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen. Święty Wawrzyńcze, prześlóglóglawiony, Tobie się oddaje w opiekę”.

opr. ks. Jan Pytka

Źródła:

1. Zaleski W., Święci na każdy dzień. W-wa 2008, s. 676-677.
2. Fros H., Twoje Imię. Kraków 1975, s.449.
3. Encyklopedia Katolicka, Lublin 2014. T.20, s. 295.
4. Ożarowski A., Ziołolecznictwo. W-wa 1980. s.531.

Prof. dr hab. med. Paulin Moszczyński; mgr farm. Anna K. Moszczyńska-Serafin Czy mleko jest zdrowe?

Konsumpcja mleka krowiego jest przedmiotem licznych dyskusji związanych ze zdrowym odżywianiem i troską o własne zdrowie. Spotkałem się z informacjami internetowymi typu: „mleko krowie jest białą śmiercią”, „cichym zabójcą”, „dobre dla cieląt, a nie dla ludzi”, „zwiększa zachorowalność na nowotwory i choroby układu sercowo-naczyniowego”, itp. Czytałem i taką argumentację dietetyka: „Słuchajcie coś w tym musi być, bo moja mama, która od dziecka nie lubiła mleka i do dziś go nie pije, nigdy nic sobie nie złamała. Moja teściowa, która pracowała w mleczarni wiele lat, piła mleko litrami i zajała się twarogiem, łamie kości średnio raz na dwa lata! Ma też nadciśnienie i nadwagę”.

Skład chemiczny mleka i wskaźnik PRAL

Wieloletnie badania naukowe prowadzone na całym świecie dostarczają

niezbitych dowodów, iż mleko oraz jego przetwory należą do najbardziej wszechstronnych produktów pod względem wartości odżywczej. Mleko jest bardzo dobrym źródłem potasu, wapnia, fosforu, witaminy D, ryboflawiny, witaminy B12, tiaminy, magnezu, cynku. Jednym ze wskaźników do oceny żywności jest PRAL, czyli potencjalne obciążenie kwasem nerek (potential renal acid load). Wskaźnik PRAL dla mleka jest korzystny, bo dla mleka pełnotłustego wynosi 0,7 mEq/l, natomiast dla jogurtu naturalnego 1,5 mEq/l. Wypijając szklankę mleka (250 ml) dostarcza organizmowi m.in.: 300 mg wapnia, 250 mg fosforu, 381 mg potasu, 32 mg magnezu, 0,95 mg cynku, ale bardzo mało, bo 0,9 mcg żelaza.

Dzienne spożycie mleka, mleko nieprzetworzone

Żywieniowcy zalecają spożywanie minimum 2 szklanek mleka dziennie

i 2 plasterków żółtego sera. Mogą być zamienniki w postaci mlecznych napojów fermentowanych oraz białego sera. Dzieci pijące surowe mleko krowie są mniej podatne na infekcje błony śluzowej nosa, zakażeń układu oddechowego i zapalenia ucha oraz na reakcje alergiczne, także na astmę, w porównaniu z dziećmi spożywającymi mleko przetworzone. Mimo że w wielu krajach europejskich stanowczo odradza się spożywanie surowego mleka, praktyka ta jest dość powszechna w rodzinach żyjących na wsi. Niemowlęta są szczególnie podatne na zakażenia z uwagi na niedojrzałość układu immunologicznego. Jednak z tych samych powodów ta właśnie grupa wiekowa może odnieść największe korzyści z immunomodulujących właściwości surowego mleka krowiego. Procesy termiczne niszczą różne substancje pobudzające odporność.

Anemia

Najczęstszą przyczyną anemii u dzieci jest niedobór żelaza. Pierwiastek ten stanowi podstawowy element składowy hemoglobiny, zapewniający prawidłową budowę i działanie krwinki czerwonej. Negatywny efekt karmienia mlekiem pod postacią anemii, z uwagi na brak w nim żelaza, występuje do 9 - 10 miesiąca życia. U niemowląt może wówczas wystąpić zwiększone pragnienie, apatia, niechęć do ssania, trudności w karmieniu, a także opóźnienie rozwoju. Po tym okresie takich zagrożeń nie ma pod warunkiem konsumpcji 500 ml mleka dziennie łącznie z innymi bogatymi w żelazo produktami. Zawartość żelaza w pokarmie kobiecym jest podobna jak w mleku krowim, ale wchłanianie żelaza z pokarmu kobiecego jest ok. 5 razy lepsze.

Nowotwory

Mleko i jego przetwory zmniejszają ryzyko zachorowania na raka jelita grubego, a konkretnym czynnikiem ochronnym jest duża zawartość wapnia. Większe spożycie produktów mlecznych wiąże się także z mniejszym ryzykiem zachorowania na raka pęcherza moczowego, raka żołądka oraz na raka piersi u kobiet. Większa konsumpcja pełnego mleka może zwiększać ryzyko raka prostaty.

Osteoporoza

Jedna na trzy kobiety i jeden na pięciu mężczyzn w wieku powyżej 50 lat chorują na osteoporozę. Zachorowalność rośnie wraz z wiekiem. Według prognoz, liczba złamań biodra wzrośnie z 1,5 miliona obecnie do 6 milionów w 2050 roku. Większe spożycie mleka i produktów mlecznych w dzieciństwie oraz w wieku dojrzewania zwiększa mineralizację kości i zmniejsza ryzyko osteoporozy u dorosłych osób. Dwie porcje produktów mlecznych w ciągu dnia poprawiają gęstość kości i zmniejszają ryzyko ich złamań w późniejszym życiu.

Stan zapalny

Jedną z cech starzenia się organizmu jest występowanie przewlekłego stanu zapalnego, który wynika z wytwarzania cytokin prozapalnych przez komórki szpiku kostnego i krwi obwodowej, komórki śródbłonna naczyń krwionośnych oraz komórki tłuszczowe (adipocyty). Stan zapalny obserwuje się u osób chorujących na osteoporozę, choroby niedokrwiennej serca, choroby neurodegeneracyjne i cukrzycę typ 2. Otyłość to ciągła produkcja czynników zapalnych przez adipocyty, które zaburzają prawidłowe działanie i powodują degenerację własnych narządów. Produkty mleczne, w szczególności fermentowane, mają

właściwości przeciwzapalne. Co więcej, najsilniejszy efekt przeciwzapalny mleka zaobserwowano u osób z nadmierną masą ciała.

Otyłość i cukrzyca

Kojarzenie tłuszczów mlecznych z otyłością wynika z ich wysokiej kaloryczności. Faktem jest, że 1 g tłuszczu dostarcza aż 9 kcal, podczas gdy 1 g białka i węglowodanów zaledwie 4 kcal. W handlu wyróżnia się mleko o naturalnej zawartości tłuszczu (3,7%), mleko pełnotłuste (3,5%), mleko półtłuste (1,5-1,8%) i mleko chude, inaczej odtłuszczone (0,3%). Szklanka (236 ml) mleka o zawartości tłuszczu 1,7% zawiera około 15 mg cholesterolu, a porcja 28 g twardego sera żółtego – 28 mg cholesterolu. Limit dziennego spożycia cholesterolu wynosi 300 mg. Otyłość to jednocześnie występowanie czynników ryzyka chorób sercowo-naczyniowych, nowotworów i cukrzycy. Analizy anglo-języcznych publikacji z lat 1990-2017 znajdujących się w trzech bazach danych nie dostarczyły wystarczających dowodów, aby zalecać ograniczenie zwyczajowej konsumpcji mleka w profilaktyce nadwagi i otyłości wśród dzieci i młodzieży. Inna analiza badań z okresu 2013-2018 wykazała, że spożycie mleka i produktów mlecznych, także niskotłuszczowych, nie miały wpływu na ryzyko choroby niedokrwiennej serca oraz na ciśnienie tętnicze, poziom całkowitego cholesterolu i LDL (cholesterol „zły”) u dorosłych.

Trądzik

Mleko i jego przetwory mogą nasilać zmiany trądzikowe poprzez wpływ na nadmierne wydzielanie łoju. Odtłuszczone mleko ma bardziej negatywny wpływ niż pełnotłuste. Jest to związane z mniejszą ilością zawartych w nim estrogenów, które zmniejszają ryzyko trądziku.

Alergia

Mleko krowie zawiera około 30 białek, które mogą uczulać. Wyróżnia się dwie podstawowe frakcje białek mleka krowiego: kazeiny i białka serwatkowe. Białka mleka krowiego wywołują uczulenia najczęściej u niemowląt oraz dzieci. Alergię mlekopochodną zazwyczaj obserwuje się w okresie wczesnodziecięcym i według różnych danych epidemiologicznych dotyczy 2-7,5% dzieci <1. roku życia, 0,06-2,5% przedszkolaków, 0,3% starszych dzieci i nastolatków. Szacuje się, że alergia na białka mleka krowiego występuje u <0,5% osób dorosłych. Konieczne należy podkreślić, że dzieci zmagające się z alergią w najmłodszych latach swojego życia „wyrastają” z niej na ogół

przed ukończeniem 5. roku życia. Objawy alergiczne to najczęściej biegunka, nudności, wymioty i ból brzucha. Mogą jednocześnie występować objawy skórne takie jak pokrzywka, obrzęk naczynioruchowy i atopowe zapalenie skóry.

Nietolerancja laktozy

Cukier mleczny, czyli laktoza to podstawowy węglowodan znajdujący się w mleku. Absorpcja jelitowa laktozy wymaga obecności enzymu laktazy w ścianie jelit, która rozkłada ją do glukozy i galaktozy. Gdy brakuje laktazy, cukier mleczny nie zostaje przekształcony i ulega fermentacji bakteryjnej w jelicie grubym. W konsekwencji tworzą się gazy, które powodują wzrost ciśnienia osmotycznego treści jelitowej oraz działają drażniąco na błonę śluzową, czego konsekwencją są przykre dolegliwości ze strony układu pokarmowego. Objawy nietolerancji laktozy są niespecyficzne i przypominają objawy wielu chorób przewodu pokarmowego (zwłaszcza zespołu jelita drażliwego). Pojawiają się biegunki (stolce mają charakterystyczny kwaśny zapach), wzdęcia, bóle brzucha, „przelewanie” w jamie brzusznej oddawanie nadmiernej ilości gazów, nudności i wymioty. Nietolerancja laktozy wymaga rezygnacji z mleka słodkiego i jego przetworów. Dobrze tolerowane jest mleko fermentowane w postaci kefirów lub jogurtów. Zawarte w tych produktach probiotyki są zdolne do wytworzenia laktazy, a same produkty poddane fermentacji mlekowej zawierają mniej laktozy. Bezpiecznie można spożywać twarde sery, ponieważ sery długo dojrzewające mogą praktycznie nie zawierać laktozy. W aptekach dostępne są również gotowe preparaty zawierające laktazę. Częstotliwość występowania niedoboru laktazy wynosi w USA około 15%, od około 2% w Skandynawii do około 70% na Sycylii, w Polsce dotyczy około 30% populacji.

Rozpoznanie nietolerancji laktozy - testy

Wodorowy test oddechowy - polega na podaniu pacjentowi (na czczo) pewnej dawki laktozy, a następnie mierzeniu stężenia wodoru w wydychanym powietrzu.

Próba eliminacyjna - polega na stosowaniu przez pacjenta przez okres dwóch tygodni diety bez laktozy.

Test doustnego podawania laktozy - pacjentowi podawana zostaje doustnie laktoza, a następnie lekarz oznacza stężenie glukozy we krwi.

Endoskopia: w trakcie badania lekarz pobiera wycinek jelita cienkiego, aby określić w nim zawartość laktazy.

Piłkarskie spotkanie w Porębie Spytkowskiej

22 czerwca na stadionie klubu LKS Poręba Spytkowska po kilku latach przerwy odbyło się tradycyjne spotkanie miejscowej drużyny klasy A z dawnymi zawodnikami klubu. Wielu z nich na mecz przybyło m.in. z Austrii, Anglii i Niemiec. Mecz był interesujący, zawodnicy dostarczyli kibicom dużych emocji, nie brakowało ciekawych akcji i pięknych bramek.

Oldboje, którzy przegrali 5:10 (do przerwy 1:3) pokazali szereg ładnych zagrań, przez co bramkarze LKS-u musieli wykazać się kilkoma znakomitymi interwencjami. Bramki w meczu strzelili: dla LKS Poręba Spytkowska: Tomasz Jagiełka (3), Mateusz Borowiec (2), Paweł Borowiec (2), Łukasz Zych (1) i Dominik Klecki (1). Dla drużyny oldbojów: Tomasz Grzyb (3), Witold Kraj (1) z rzutu karnego, Marcin Imiołek (1) z rzutu karnego. Przy stanie 6:4 rzut karny wykonany przez Wiesława Woszczyne

obronił znakomicie Oskar Wójtowicz.

Organizatorami spotkania byli oldboje Wiesław Woszczyzna, Witold Kraj, Leszek Maksimczyk oraz Mateusz Kraj i prezes LKS Łukasz Rzenno. Trenerem oldbojów był Ireneusz Salamon, były zawodnik m.in. Okocimskiego Klubu Sportowego, BKS Bochnia, Garbarni i Wisły Kraków. Zespół LKS prowadził Szczepan Goryczko, zawodnik m.in. BKS Bochnia, Sokoła Borzęcin i Glinika Gorlice.

Przed nowym sezonem 2019/2020 do drużyny powróciło 3 zawodników: Tomasz Grzyb, Łukasz Hajduga i Rafał Hebda. Za rok na jubileusz 30-lecia klubu zapowiadane jest kolejne spotkanie i ciekawa impreza połączona z festynem dla mieszkańców Poręby Spytkowskiej.

Drużyny wystąpiły w składach:

Oldboje: Gabriel Sowa, Mariusz Kubies, Szymon Sowa, Witold Kraj, Leszek Maksimczyk, Wojciech Duch, Piotr

Okas, Grzegorz Sowa, Tomasz Świąch, Leszek Grzyb, Marcin Urbaś, Szczepan Goryczko, Daniel Goryczko, Paweł Sowa, Tomasz Grzyb, Rafał Kasperczyk, Tomasz Kubies, Tomasz Put, Rafał Seidler, Wiesław Woszczyzna, Marcin Imiołek. **LKS Poręba Spytkowska:** Tomasz Jagiełka, Oskar Wójtowicz, Tomasz Góra, Mateusz Borowiec, Mateusz Bieniek, Bartłomiej Wnęk, Szymon Guzik, Aleksander Jadczyk, Jakub Cetnarowski, Mateusz Góra, Wojciech Rzenno, Bartłomiej Bodzioch, Paweł Borowiec, Bartłomiej Zgraja, Dominik Klecki, Zdzisław Izworski, Krzysztof Borowiec, Łukasz Zych.

Zawody sędziował Łukasz Hajduga, a pomoc medyczną zapewniła Monika Adamczyk. Po meczu była okazja spotkać się przy grillu i muzyce oraz zapoznać się z kroniką klubu prowadzoną od 1990 r. Nowy sezon 2019/2020 rozpoczął się od Pucharu Polski na szczeblu powiatu brzeskiego.

LKS Poręba Spytkowska wyeliminowała Strażaka Mokrzyńska 3:0 i w drugiej rundzie zmierzy się z Pogonią Biadoliny Radłowskie prowadzoną przez Marcina Urbasia. W trzeciej rundzie czekają już trudniejsi przeciwnicy m.in. Rylovnia, Jadowniczanica, a także Okocimski Brzesko.

Wiesław Woszczyzna



foto. arch. LKS

Mistrzostwa Polski w Pływaniu

Były to najważniejsze zawody w sezonie dla pływaków Brzeskiego BOSiRu, gdzie mogli sprawdzić swoją formę w gronie najlepszych polskich zawodników. Do rywalizacji w Olsztynie stanęło blisko 600 czternastolatków, a barwy klubowe BOSiR reprezentowali: **Patrycja Smoleń, Julia Dadej, Amelia Marek i Patryk Gibuła**. Oświęcim natomiast gościł ponad 450 piętnastoletnich zawodników, w tym naszą reprezentantkę **Oliwię Brach**. **Amelia Marek** na pięć startów zdobyła pięć finałów A, w których w pięknym stylu wywalczyła **srebro i dwa brązowe medale** (50 motyl, 100 motyl, 50 klasyczny). **Julia Dadej** na 800 dowolnym z ósmym czasem w Polsce i dwoma finałami B (5 miejsce na 200 dowolny i 2miejsce na 400 dowolnym). **Patrycja Smoleń** po ogromnym progresie w tym sezonie, z super rekordami ży-

ciowymi minimalnie otarła się o finały na 50, 100 i 200 grzbietem, zajmując kolejno lokaty: 22, 24, 26 miejsce.

Patryk Gibuła wywalczył dwa finały A na 100 i 200 motylkiem, w których zanotował 5 i 7 miejsca, a dodatkowo wygrał finał B na 50 motylkiem. **Oliwia Brach** jako jedyna reprezentanta 15 latnia wypływała super wynik na 400 dowolnym co pozwoliło jej zająć 7 miejsce w finale B.

Jeszcze raz wielkie gratulacje dla pływaków, bo pokazali, że nie trzeba być wielkim klubem z dziesiątkami zawodników, **ale klubem z wielkim sercem do walki i ciężkiej pracy!**

BOSiR



fol. BOSiR

Grand Prix w Boksie

29 czerwca plac Kazimierza Wielkiego gościł pięściarki i pięściarzy z 17 polskich miast na turnieju, którego główną ideą jest rozwój i popularyzacja boksu olimpijskiego. Od kilku lat gmina Brzesko jest gospodarzem międzynarodowego Grand Prix, dzięki staraniom Edmunda Kubisiaka, trenera koordynatora MZB oraz trenera i działacza klubu Magic Boxing Brzesko.

Na ringu odbyły się 44 walki w kategoriach adeptów, młodzików, kadeków, juniorów oraz seniorów. Walki były w większości wyrównane, osiem

jednak zakończyło się przed czasem w skutek RSC, czyli niezdolności zawodnika do dalszej walki. Nad sprawnym przeprowadzeniem zawodów obok Edmunda Kubisiaka czuwali supervisor Ryszard Grzybek, delegat ITO Michał Pajda oraz sędziowie Łukasz Dudziak, Witold Giżycki, Rafał Komar, Jakub Kras, Sławomir



fol. M. Kotfis



Łaniecki, Michał Nowiński i Jakub Walawski. Uczestnicy po zakończonych pojedynkach otrzymywali dyplomy i pamiątkowe statuetki. Wybrano również najlepszych bokserów w poszczególnych kategoriach wiekowych. Najlepszym młodzikiem został Norbert Możdżeń z Global Boxing Tarnów, kadetem Ilia Bader z Krakowskiego Klubu

Bokserkiego, juniorem Mateusz Kuś ze Stali Rzeszów, a seniorem Michał Drożdż z TS Wisła Kraków.

Dzięki firmie Proster nad ringiem w Brzesku zamontowano oświetlenie, dzięki czemu mimo zapadającego zmroku zawodnicy mogli rozegrać wszystkie zaplanowane walki. Patronat nad wydarzeniem sprawował burmistrz Tomasz Latocha, który wsparł organizatorów finansowo.

Organizatorzy dziękują wszystkim sponsorom i partnerom sobotniej gali boks m.in. urzędowi miejskiemu, starostwu, firmom Proster, MARK, Granit, Leś, Studio Masters, Bus Impero, Jawor, K&K Recycling, Transmat skład opału, Gold Met, Niko.

www.brzesko.pl

Memoriał Józefa Wojciechowskiego

Tuż przed wakacjami na kortach Okocimskiego Klubu Tenisowego rozegrany został tradycyjny turniej upamiętniający postać Józefa Wojciechowskiego, zasłużonego dla brzeskiego sportu działacza, trenera i wychowawcy młodzieży. Do zawodów zgłosiło się ponad sześćdziesięciu tenisistów reprezentujących wiele ośrodków z terenu Małopolski.

To już dwunasta edycja Memoriału Józefa Wojciechowskiego. Każdego roku w czerwcu przybywa do Brzeska wielu pasjonatów tej jednej z najpopularniejszych na świecie dyscyplin sportowych. Jak zwykle najliczniej reprezentowane były Kraków i oczywiście Brzesko, a reprezentanci naszego miasta wywalczyli aż dziewięć medali – dwa złote, cztery srebrne i trzy brązowe. Krążki z najcenniejszego kruszcu zdobyły dla naszych barw kobiety – Julia Bodura w singlu oraz Małgorzata Sacha i Liliana Czernik w grze podwójnej. W obu tych konkurencjach nasze panie zdominowały medalowe podia, zajmując wszystkie ich stopnie. Warto podkreślić, że przyznawana każdego roku nagroda Fair Play tym razem trafiła także do brzeszczanina, Zbigniewa Kowalczyka, który od początku istnienia tego turnieju udanie

łączy sportowe w nim uczestnictwo z zaangażowaniem w prace związane z organizacją zawodów. Udowodnił to także w tym roku, zdobywając srebrny medal w najstarszej kategorii wiekowej (+70). Nie on jednak był najstarszym zawodnikiem turnieju. W tej klasyfikacji „wyprzedził” go bochnianin Zbysław Muszyński, który z rąk organizatorów odebrał specjalną, przewidzianą regulaminem nagrodę.

Głównym organizatorem turnieju jest niezmiennie jego pomysłodawca, Wojciech Wojciechowski, któremu pomaga rodzina i liczne grono przyjaciół. On sam to wywodzący się z Brzeska czołowy przed laty polski tenisista, mający w swoim dorobku złoty medal Drużynowych Mistrzostw Polski wywalczony w 1982 roku przez KS Nadwiślan Kraków. Był również reprezentantem kraju w daviscupowej drużynie Polski, w której występował wówczas legendarny Wojciech Fibak. Do dziś uczestniczy w turniejach tenisowych weteranów. Do jego sukcesów zaliczyć należy też powołanie do życia brzeskich zawodów, które od pierwszej edycji mają swoich stałych bywalców, a z każdym rokiem na kortach Okocimskiego Klubu Tenisowego pojawiają się nowi uczestnicy. Jest to niewątpliwie umiejętnie i skutecznie

prowadzona promocja białego sportu, a także naszego regionu., dlatego jego organizatorzy zawsze mogą liczyć na wsparcie ze strony Urzędu Miejskiego, organizacji sportowych oraz wielu instytucji i prywatnych przedsiębiorców. Sponsorzy dopisali także i w tym roku.

- Składam serdeczne podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji tegorocznego turnieju, a w szczególności przedstawicielom Okocimskiego Klubu Tenisowego za nieodpłatne udostępnienie kortów. Podziękowania należą się również działaczom Okocimskiego Klubu Sportowego, którzy na czas trwania turnieju oddali do naszej dyspozycji pomieszczenia klubowego budynku. Bardzo pomógł nam również burmistrz Brzeska pan Tomasz Latocha, od którego otrzymaliśmy wsparcie finansowe i organizacyjne. Szczególne ukłony kieruję w stronę Antoniego Bulkowskiego za regularną pomoc przy organizacji wszystkich dotychczas rozegranych turniejów. Bardzo nisko kłaniam się wszystkim sponsorom, uczestnikom turnieju, a także wszystkim osobom z tak zwanej obsługi zawodów, którzy wykazali się pełnym profesjonalizmem, zarówno pod względem technicznym jak i logistycznym – mówił Wojciech Wojciechowski po zakończeniu ostatniej gry finałowej.

PRUD



Małopolska Cup 2019

W pierwszą sobotę sierpnia br. na stadionie krakowskiej Garbarni rozegrany został finałowy turniej Małopolska Cup 2019 dla 12-letnich lub młodszych piłkarzy. Była to już siódma edycja projektu „Wakacje z piłką nożną” opracowanego i realizowanego przez Województwo Małopolskie. Dla Brzeska spektakularna, bo zwycięzcą tego turnieju została prowadzona przez Marka Małysę drużyna CANPACK Okocimskiego.

Zwyciężyć w rozgrywkach Małopolska Cup nie jest łatwo. Samo dotarcie do wojewódzkiego finału to nie lada wyczyn, bo aby się do niego dostać, trzeba pomyślnie przebrnąć przez gminne, powiatowe i rejonowe eliminacje. Brzescy 12-latkowie każdy ten szczebel pokonywali, zajmując w każdym z tych etapów pierwsze miejsce. W sumie w tegorocznym cyklu rozgrywek wzięło udział blisko osiem tysięcy młodych piłkarzy z całego województwa.

W turnieju finałowym już pierwsze grupowe spotkanie podopiecznych Marka Małysy okazało się mieć kluczowe znaczenie dla dalszego przebiegu wydarzeń. Wygrana 3:0 z Unią Oświęcim otworzyła drogę do półfinału. Przy równej liczbie punktów wywalczonych przez obie drużyny w tej fazie rozgrywek o pierwszym miejscu w grupie decydował wynik bezpośredniego spotkania pomiędzy zainteresowanymi zespołami. Półfinał z Górnikiem Libiąż był spotkaniem jednostronnym, o czym świadczy pewna wygrana Okocimskiego w stosunku 6:2. Prawdziwe emocje przeżyli kibice obserwujący mecz finałowy, w którym CANPACK Okocimski Brzesko zremisował bezbramkowo z Dunajcem Nowy Sącz. Było to jedyne spotkanie w całym turnieju, w którym nie padł ani jeden gol. O końcowym sukcesie zadecydowała seria rzutów karnych, która zakończyła się wynikiem 3:2 dla brzeszczan.

Wszystkie turniejowe spotkania obserwowała plejada znanych przed laty krakowskich piłkarzy, wśród nich Antoni i Henryk Szymanowscy, Marek Motyka, Piotr Skrobowski, Zdzisław Kapka, Dariusz Wójtowicz, Andrzej Iwan i Marek Kusto. To oni towarzyszyli wicemarszałkowi Województwa Małopolskiego Tomaszowi Urynowiczowi przy wręczaniu brze-

skim piłkarzom pucharu za zajęcie pierwszego miejsca.

Trener Marek Małysa tak skomentował zwyciężony sukcesem udział w tych zawodach: - *Jestem bardzo zadowolony, że po wyczerpującym tygodniu pracy na obozie przygotowawczym drużyna pokazała charakter i wydobyla dodatkowe siły. Cieszę się, że nazwiska wielu naszych podopiecznych trafiły do notesów szkoleniowców zajmujących się na co dzień kadry Małopolski. To mobilizuje do dalszej pracy i doskonalenia swoich umiejętności.*

Dwóch zawodników CANPACK Okocimskiego otrzymało turniejowe nagrody indywidualne. Kacper Sowa został uznany najlepszym piłkarzem rozgrywek, a Jakub Okas najlepszym bramkarzem. Z kolei Dawid Okas został powołany do kadry Małopolskiego Związku Piłki Nożnej na turniej o Puchar imienia Gerarda Cieślaka w Chorzowie. Dostrzeżony został również sam Marek Małysa, który znalazł się w składzie sztabu szkoleniowego tej reprezentacji.

Od kilku lat gołym okiem widoczne są efekty pracy zatrudnionych w brzeskim klubie szkoleniowców, których podopieczni zajmują czołowe miejsca w wielu turniejach, a także w ligowych rozgrywkach. Świadczy o tym zaproszenie trenowanej przez Łukasza Kuliga drużyny Akademii Piłkarskiej CANPACK okocimski Brzesko (rocznik 2009) na prestiżowy Międzynarodowy

Turniej Akademii Kolejarz w Stróżach, gdzie grać będą tak znane marki jak Legia Warszawa, Lechia Gdańsk, Lech Poznań, Zagłębie Sosnowiec, Śląsk Wrocław, Jagiellonia Białystok, Zagłębie Lubin czy Cracovia.

Działacze brzeskiego klubu mogą być spokojni o przyszłość drużyny seniorów, bo do jej drzwi puka liczna grupa młodych jeszcze piłkarzy. To właśnie z myślą o tej przyszłości w tym roku do rozgrywek B klasy została zgłoszona drużyna rezerw, w składzie której występują głównie juniorzy starsi i młodszy. Ich trenerem jest Konrad Kołodziej. Na inaugurację rozgrywek pechowo przegrali 2:3 z Temidą Żłota, choć w 10. minucie meczu prowadzili 2:0 po bramkach Konrada Kołodzieja i Sebastiana Musiała. Tę pechową porażkę powetowali sobie w następnym meczu pokonując 5:1 Orlika Szczurowa (bramki: Bartosz Kotra, Franciszek Musiał, Jakub Mendel, Piotr Pitaś, Karol Jurkiewicz). Aktualnie zajmują siódme miejsce w tabeli, ale mają do rozegrania dwa zaległe spotkania – 3 listopada z Orłem Lewniowa (u siebie) i 10 listopada z Wulkanem Biesiadki (na wyjeździe). Po czterech kolejkach liderem rozgrywek B klasy z kompletem punktów jest Spółdzielca Grabno.

Skład Okocimskiego w Małopolska Cup 2019: Jakub Okas – Filip Bober, Nikodem Mgłosiek, Patryk Rabiasz, Kacper Sowa, Adrian Piekarczyk, Kacper Zachara, Kacper Maciejasz, Artur Wąsik, Franciszek Paździoch, Tomasz Mleczo, Igor Martyna, Filip Biernat, Dawid Okas.

EMIL

Małopolska Cup 2019 – Kraków – 3 sierpnia 2019 – wyniki

Grupa A: Unia Oświęcim – CANPACK Okocimski Brzesko 0:3, Hutnik Kraków – Orkan Szczyrzyc 3:3, Orkan – Unia 2:4. Okocimski – Hutnik 2:3, Unia – Hutnik 6:2, Okocimski – Orkan 2:1.

1. CANPACK Okocimski	6	7:4
2. Unia Oświęcim	6	10:7
3. Hutnik Kraków	4	8:11
4. Orkan Szczyrzyc	1	6:9

Grupa B: Górnik Libiąż – Bruk-Bet Termalica Nieciecza 4:1, Słomniczanka – Dunajec Nowy Sącz 1:2, Dunajec – Górnik 2:1, Bruk-Bet Termalica – Słomniczanka 0:7, Górnik – Słomniczanka 3:2, Bruk-Bet Termalica – Dunajec 0:7.

1. Dunajec Nowy Sącz	9	11:2
2. Górnik Libiąż	6	8:5
3. Słomniczanka	3	10:5
4. Bruk-Bet Termalica	0	1:18

Półfinały: Dunajec Nowy Sącz – Unia Oświęcim 3:1, CANPACK Okocimski Brzesko – Górnik Libiąż 6:2.

Finał: CANPACK Okocimski Brzesko – Dunajec Nowy Sącz 0:0, karne: 3:2



BRZESKO, RYNEK
www.bufix.pl

tel. 14 663 01 61, 14 686 41 30
w godz.: pon-pt 8:00 - 17:00, sobota 9:00 - 13:00

POLECAMY BARDZO KORZYSTNE UBEZPIECZENIA

- **KOMUNIKACYJNE** ▪ **OSOBOWE**
- **GWARANCJE UBEZPIECZENIOWE**
- **ŻYCIOWE** ▪ **MAJĄTKOWE**



Przyjdź lub zadzwoń, a przekonasz się, że możesz płacić mniej!

Samodzielny Publiczny
Zespół Opieki Zdrowotnej
w Brzesku ogłasza nabór do:



Dziennego Domu Opieki Medycznej

Z bezpłatnych zajęć prowadzonych
od poniedziałku do piątku mogą skorzystać:

- osoby pow. 60 roku życia,
- pacjenci posiadający sprawność funkcjonalną określoną w skali Barthel pomiędzy 40-65 pkt.
- pacjenci po hospitalizacji zakończonej najpóźniej rok temu

W ramach Dziennego Domu Opieki Medycznej przewidziano:

- bezpłatny transport na zajęcia
- fachową opiekę medyczną
- zabiegi rehabilitacyjne
- gorący posiłek

Zapisy są przyjmowane w Szpitalu Powiatowym
w Brzesku I piętro DDOM
od godz. 7.00 do 16.00 lub pod nr tel. 507 219 562

Przy rejestracji konieczne jest skierowanie od lekarza
ubezpieczenia zdrowotnego



KOSTKA

ORZECH

ekoGROSZEK

MIAŁ

KOSTKA

ORZECH

ekoGROSZEK

MIAŁ



SKŁAD WĘGLA

Pod komi[~]nem



AAAAAle



dobry



węgiel



mają

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Spółka z o.o. w Brzesku

32-800 BRZESKO, ul. Ciepła 11

tel. 664 164 374, 14 68 62 505

e-mail: biuro@mpec.brzesko.pl, www.mpec.brzesko.pl



CHEM pak

BRZESKO, UL. KOPERNIKA 18C
TEL. 14 686 38 81, 14 663 18 01, 665 712 220

KOSTKA - ORZECH
EKO-GROSZEK - MIAŁ

— BEZ POŚREDNIKÓW —

Węgiel tylko z polskich kopalń!

KWK Ziemowit | KWK Piast

WĘGIEL SIANY

WYSOKOENERGETYCZNY
POLSKI WĘGIEL

U NAS PROMOCJA TRWA CAŁY ROK!